POGODA

Dziś pogoda będzie częściowo słoneczna, temperatura najwyższa około 70 stopni. W nocy ochłodzenie, 45 stopni. Wiatry północno-zachodnie 15-20 mil na godzinę. Jutro nieco cieplej, 70-75 stopni.

Wschód 7:00; zachód 6:13.

# Dziennik Związkowy
## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś—środa, dnia 13 października—Edwarda, Teofila, M.B. Fatimskiej.

Jutro—czwartek, dnia 14 października—Kaliksta.

Pojutrze—piątek, dnia 15 października—Teresy, Jadwigi.

No. 201 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Środa, 13 Października (Wednesday, October 13), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

# PREZYDENT PRZYZNAJE SIĘ DO POMYŁKI

# *Powstaje Nowe Przywództwo Chin*

## Szczepionka Nie Była Powodem Zgonu

Atlanta, Ga. (UPI) — Dyrektor Krajowego Ośrodka Walki z Chorobami Zakaźnymi, dr. David Sencer, twierdzi że według przeprowadzonych badań, zastrzyki szczepionki przeciwko grypie świńskiej, nie były przyczyną zgonu siedmiu starszych osób, które zmarły w kilka godzin po otrzymaniu zastrzyku. Pierwsze trzy wypadki zgonu na atak serca, zanotowano wśród starszych osób w Pittsburghu, następne dwa w Oklahoma, a po jednym w Tennessee i na Florydzie.

Dr. Sencer twierdzi, że osoby te cierpiały na choroby serca i śmierć tych osób ze względu na ich starszy wiek i stan zdrowia był spodziewany, chociaż niefortunnie zgon nastąpił w kilka godzin po otrzymaniu zastrzyków.

Dr. Sencer powiada dalej że "musimy być przygotwani na to, że na każde sto tysięcy osób, w wieku od 65 do 75 lat, dziewięcioro z dziesięciorga osób umiera codziennie. Dlatego też nie należy łączyć programu stosowania szczepionki dla zapobieżenia epidemii grypy świńskiej ze spodziewanymi zgonami osób starszych, chorych na serce. Śledzimy pilnie ten program i jesteśmy przekonani, że jest on konieczny dla uniknięcia epidemii grypy".

## D'Estaing: Detenta Albo Konflikt

Paryż (UPI) — W przemówieniu telewizyjnym, które zostało przetłumaczone na język rosyjski i będzie powtórzone przez telewizję sowiecką, Prezydent Republiki Francuskiej Valery Giscard d'Estaing z uznaniem ocenił detentę. "Współpraca między Związkiem Sowieckim i Francją stanowi trwałą i stałą podstawę naszej polityki zagranicznej. Jedyną alternatywą detenty jest konflikt. Detenta nie oznacza stanu niewojennego, ale winna być pragnieniem, aby żyć razem i wspólnie akceptować nasze różnice" — powiedział prezydent Francji.

Podkreślił on te różnice gdy sięgnął do statystyki, aby powiedzieć sowieckim telewidzom, że we Francji co druga rodzina ma własny dom, że trzy czwarte rodzin robotniczych ma samochody i że osiem na dziesięć rodzin ma pralki domowe i że najmniejsze wynagrodzenie robotnika wynosi $335 miesięcznie. — Prezydent podkreślił, że Francja jest "ojczyzną wolności" i że każdy jej obywatel ma prawo wolnego wyboru partii politycznej i związku zawodowego, zgodnie z własnymi przekonaniami.

Mówca powiedział, że podzielał pogląd Breżniewa, że w latach 1975-1979 francusko-sowiecka wymiana handlowa zostanie podwojona, tymczasem obecny wskaźnik wzrostu pozwala oczekiwać, że do 1979 roku zostanie potrojona.

Prezydent d'Estaing zakończył swoje przemówienie słowami skierowanymi wprost do obywateli sowieckich, życząc im wszelkiej pomyślności i postępu.

To przemówienie było rewanżem za podobne przemówienie telewizyjne Breżniewa wygłoszone dwa tygodnie temu do Francuzów.

## Siły Zbrojne Przeciwko Radykałom

### Li Hsien-Nien Został Mianowany Nowym Premierem

Tokio. (UPI) — Pekiński korespondent japońskiego dziennika "Shimbun" donosi, że w ślad za mianowaniem Hua Kuo-fenga przewodniczącym partii, a więc następcą Mao Tse-tunga, mianowany został nowy premier. Został nim Li Hsien-nien, dotychczasowy wicepremier.

Ponadto minister obrony Yeh Chien-ying otrzymał stanowisko przewodniczącego komitetu wykonawczego w Chińskim Kongresie Ludowym.

Nominacje nowego przewodniczącego partii i nowego premiera stanowią kontynuację dotychczasowej polityki, bowiem nigdy w historii Chin komunistycznych jeden człowiek nie zajmował czołowych stanowisk w partii i w rządzie. Nominacje te oznaczają także, że w ciągu przeszło miesiąca od śmierci Mao Tse-tunga, w wyniku starć frakcyjnych i — jak doniosły wczorajsze depesze — podejmowanych prób zamachu stanu, ukształtowało się nowe przywództwo chińskie pod przewodem Hua i jego myśli.

Wychodzący w Hong Kon-

(Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

## Brzeziński Przewiduje Większy Terror

Washington (UPI) — Dr. Zbigniew Brzeziński, profesor uniwersytetu Columbia, wybitny uczony polski i specjalista spraw zagranicznych, jak i doradca kandydata Demokratów Cartera w tych sprawach, przewiduje wzmożenie terroru grup terrorystycznych.

Przemawiając na zebraniu krajowego Klubu Kobiet Demokratycznych, dr. Brzeziński powiedział, że "przewiduje, że całe miasta mogą być "porwane" przez terrorystów", ostrzegając Stany Zjednoczone przed przyjęciem "mentalności oblężenia".

"Przepełniony ludnościowo świat — powiedział Brzeziński — stanie się bardziej bojowym i energicznym. Powstanie nowe wyczucie globalności, gdzie niedorozwinięte przemysłowo biedne państwa będą wiedziały czego chcą, czego im brakuje i co wzbudza w nich nienawiść. Gdy w roku 1945, istniało tylko jedno mocarstwo nuklearne, Stany Zjednoczone — teraz istnieje ich pięć. Do końca tej dekady liczba ta może wzrość do 25 albo 30. Postępy w technologii nuklearnej będą dostępne większej liczbie bardziej sofistycznym grupom terrorystycznym, — więc jest to tylko kwestia czasu, że zamiast porwania samolotu, nastąpi porwanie całego miasta".

"Jeśli moja diagnoza sprawdzi się, to Stanom Zjednoczonym przypada rola usprawnienia tego nowego międzynarodowego systemu, przeprowadzenia reformy istniejącego systemu i wykazania większego zrozumienia dla nowego międzynarodowego systemu. Nie wolno nam dopuścić do izolacji od reszty wrogiego świata, gdyż wówczas grozi nam przejście w "mentalność oblężenia".

Posiada Atuty W Swych Rękach

## Redukcja Wojsk Francji w NRF

Paryż (UPI) — Francuski minister obrony Yvon Bourges powiadomił Komitet Obrony w Zgromadzeniu Narodowym, że przeprowadzona zostanie redukcja wojsk francuskich, stacjonowanych w Niemieckiej Republice Federalnej.

Szczegóły tej redukcji nie zostały ujawnione, ale członkowie Komitetu Obrony stwierdzają prywatnie, że około 10 pułków (w łącznej sile od 10 do 12 tysięcy ludzi) zostanie wycofanych ze wschodniej strony Renu.

Do tej pory francuskie siły zbrojne w NRF liczyły 60 tysięcy ludzi. Dwa pułki artylerii, które mają być wycofane, zostaną wyposażone w rakiety nuklearne średniego zasięgu typu "Pluton" i będą stacjonowane w północno-wschodniej Francji.

Obecnie dowództwu NATO w Europie środkowej podlega 23 dywizji, które są wkładem Stanów Zjednoczonych, NRF, Wielkiej Brytanii, Belgii i — Holandii. Kontyngent amerykański w Europie środkowej liczy około 190 tysięcy ludzi.

## Drugi Wypadek Tajemniczej Choroby

Kittaning, Pa. (UPI) — Około stu z trzynastu zatrudnionych w firmie "Essex International Co." robotników, zapadło w ostatnich trzynastu dniach na tajemniczą chorobę, powodując zamknięcie zakładów firmy elektronicznej na nieznany okres czasu. Zapadający na tę chorobę robotnicy narzekali na silne bóle głowy, zawroty, trudności w odychaniu jak i silne bóle w płuchach.

Władze zdrowotne stanu Pensylvania przeprowadzający badania dla wykrycia przyczyn tej drugiej w tym stanie, w przeciągu kilku miesięcy, tajemniczej choroby. W pierwszym wypadku, 29 osób zmarło na skutek nabawienia się tajemniczej choroby na zjeździe Legionu Weteranów Amerykańskich w lipcu, bież. roku. Dotychczas nie wykryto co było powodem tej tajemniczej choroby.

## Przez Morze Wpław Na Wolność

Lubeka. (UPI) — Przez osiem lat planował wyrwanie się na wolność spod władzy komunistycznej w Niemczech Wschodnich 29-letni dr Martin Kasten. Nie powiodły mu się zabiegi o stanowisko lekarza okrętowego, ponieważ kandydaturę jego odrzucili kierownicy wschodnio - niemieckich organizacji młodzieżowych. Zawiodły także inne próby. W tym stanie rzeczy Kasten codziennie biegał na dystansie mili, aby zachować kondycję fizyczną, aż wreszcie w sobotę przed północą nasmarował całe ciało wazeliną, wdział gumowy kombinezon nurków i wszedł w zimne fale morza bałtyckiego.

Pływak przebywał w wodzie przez 18 godzin, licząc że dopłynie do miejscowości Neustadt w NRF, ale okrzyki jego usłyszała załoga przepływającego w pobliżu promu szwedzkiego "Svealand", która wzięła uciekiniera na pokład i dowiozła do Lubeki.

"Zszedłem z wytyczonego kursu. Załoga promu wydobyła mnie z wody w odległości 9 mil od brzegów zachodnio-niemieckich" — powiedział zmęczony, ale szczęśliwy uciekinier.

## Umowa U Forda Aprobowana

Detroit. (UPI) — Zawarta przez firmę Forda z przedstawicielami unii United Auto Workers tentatywna umowa, została we wtorek aprobowana znikomą liczbą głosów przez fachowych rzemieślników, jak i poważną większość członków unii UAW. Aprobowanie umowy doprowadziło do powrotu do pracy 170,000 robotników zatrudnionych w zakładach Forda po całym kraju, którzy znajdowali się na strajku od dnia 14 września.

## Statek Na Mieliźnie

Kair (UPI) — Kanał Sueski był przez 15 godzin zablokowany i komunikacja na tym szlaku wodnym została przerwana, gdy frachtowiec grecki "Uanxilas" z uszkodzonymi silnikami utknął na mieliźnie na wysokości Ismailii. Po ściągnięciu statku przez holowniki ruch na Kanale został wznowiony.

## Konsolidacja Radia W. E. i Wolność

Washington, D.C. (N.D.) — Prace nad konsolidacją kontrolowanych przez rząd amerykański radiostacji Wolna Europa i Wolność, zostały w ubiegłym tygodniu zakończone — ogłoszono oficjalnie w Washingtonie. Po połączeniu się obie rozgłośnie, utworzyły korporację pod nazwą **"RFE/RL Inc" — "Radio Free Europe" — "Radio Liberty"**, na której czele stanął John S. Hayes, były ambasador Stanów Zjednoczonych w Szwajcarii oraz wicedyrektor wydawnictwa "The Washington Post". Prace nad połączeniem obu radiostacji w jedną całość organizacyjną rozpoczęły się w lipcu ub. roku celem zwiększenia skuteczności ich działania.

Nadzór nad RFE/RL sprawuje powołana przez prezydenta Rada Międzynarodowej Radiofonii (Board of International Broadcasting). Fundusze na działalność połączonych rozgłośni przyznaje corocznie Kongres.

## Zbawienny Ozon

Bruksela. (UPI) — Russell Train, administrator amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska, powiedział na konferencji specjalistów w tej dziedzinie, że fluorocarbon, który stanowi siłę napędową "aerosolu" w rozpylaczach wszelkiego rodzaju — wskutek reakcji chemicznej "zjada" warstwę ozonu w atmosferze. Ponieważ ozon jest tarczą, broniącą człowieka przed promieniami ultra-fioletowymi, które wywołują chorobę raka, przeto powstrzymanie tej reakcji chemicznej jest dla człowieka zagadnieniem numer jeden w obronie środowiska naturalnego.

Rusell powiedział, że w Stanach Zjednoczonych przystąpiono już do ograniczenia stosowania fluorocarbonu w dziedzinach drugorzędnych dla gospodarki. Najwięcej, bo 68 procent, fluorocarbonu stosowane jest przy rozpylaczach dezodorantu i płynu do włosów.

Russell wezwał uczestników konferencji, aby w ich państwach również wprowadzono podobne do amerykańskich ograniczenia.

## Amerykanie Wędrownikami

**Washington (UPI) — Biuro Spisu Ludności podaje, że Amerykanie, Kanadyjczycy, oraz Australijczycy, lubią podróżować, wędrować i przenosić się do nowego miejsca. Czynią to przynajmniej dwanaście razy w swym życiu, co prawdopodobnie stanowi spadek po ich pionierskich przodkach. Przeciętny Japończyk przenosi się do innego miejsca najwyżej siedem razy w życiu, Chińczyk z Tajwanu sześć razy, a Irlandczyk najwyżej cztery razy w życiu.**

## Wyrok Na 3-kę Nixona Podtrzymany

Washington. (UPI) — Federalny Sąd Apelacyjny podtrzymał wczoraj wyrok wydany na sławetną trójkę b. prezydenta Nixona w Białym Domu — prokuratora generalnego John'a Mitchell, H. R. Haldemana i John'a Ehrlichman, skazanych w dn. 1-go stycznia 1976 roku na karę od dwóch i pół lat do ośmiu lat więzienia za stawianie przeszkód na drodze sprawiedliwości i składania fałszych zeznań przed Ławą Przysięgłych badającą aferę Watergate. Wyrok został wydany przez sędziego federalnego John'a J. Sirica.

Sąd Apelacyjny orzekł jednak, że były asystent prokuratora generalnego Robert Mardian powinien być sądzony oddzielnie, a nie wspólnie w rozprawie ze swymi trzema wspólnikami, gdyż w tym samym czasie jego obrońca znajdował się w szpitalu.

Wszyscy trzej zapowiedzieli, że udadzą się do Najwyższego Sądu Krajowego z apelacją od wydanych na nich wyroków.

Ehrlichman w innej rozprawie sądowej został skazany na karę więzienną od 20 miesięcy do pięciu lat, za aprobowanie włamania do biur lekarza-psychiatry — Daniela Ellsberga. Wyrok w tej sprawie został podtrzymany przez Sąd Apelacyjny z początkiem roku, ale Ehrlichman znajduje się dalej na wolności po wniesieniu apelacji do Najwyższego Sądu Krajowego.

## Egipt Potępia Akcję Wojsk Syryjskich

Kair. (UPI) — Egipski minister spraw zagranicznych Ismail Fahmi potępił nowe operacje wojsk syryjskich w Libanie i stwierdził, że Syria rzuciła "skandaliczne wyzwanie" planowanej na poniedziałek arabskiej konferencji szczytowej, która odbyć się ma w Kairze.

"Obecny atak ma na celu postawienie konferencji wobec faktów dokonanych. Egipt potępia inwazję syryjską i uważa ją za skandaliczne wyzwanie rzucone arabskim królom i prezydentom" — powiedział min. Fahmi.

Pogląd ten podzielają inni dyplomaci arabscy, którzy sądzą, że obecna ofensywa syryjska na pozycje Palestyńczyków w rejonie portowego Sidonu może storpedować planowaną "szczytówkę".

Podkreśla się też, że Syria do tej pory nie zadeklarowała swego udziału w planowanej konferencji. Nieobecność Syrii, albo próba narzucenia własnych warunków wygaszenia konfliktu w Libanie, może sprawić, że konferencja będzie "bezprzedmiotowa".

Udział w konferencji zadeklarowało już 16 państw należących do Ligi Arabskiej. Oprócz Syrii — nie zgłosiły udziału następujące państwa: Jordania, Algeria, Libia i Somalia.

## U.S. Nie Uznaje Dominacji Sowieckiej

### Mazewski i Przywódcy Grup Etnicznych Zadowoleni z Wyjaśnień

Washington. (UPI) — Prezydent Ford w formalnym oświadczeniu, które odczytał zaproszonym do Białego Domu przywódcom amerykańskich grup etnicznych, wyjaśnił popełniony przez niego błąd w debatach telewizyjnych z kandydatem Demokratów, Jimmy Carter, w których powiedział że Wschodnia Europa nie znajduje się pod dominacją Sowietów.

**Oświadczenie**

Prezydent Ford podkreślił, że "nie wypowiedziałem się jasno — i przyznaje się do tego otwarcie. Nie ma żadnych wątpliwości co do mojego stanowiska odnośnie Wschodniej Europy i ktokolwiek chciałby przekonać Was że myślę inaczej, dopuszcza się przekręcenia faktów i oszustwa". Prezydent następnie wyraźnie podkreślił trzy najważniejsze punkty swych zapatrywań.

Pierwszy punkt — "państwa Wschodniej Europy znajdują się pod dominacją unii sowieckiej. Gdyby nie obecność 50 albo też więcej dywizji wojsk sowieckich, stacjonowanych w tych państwach, narody Wschodniej Europy dawno już odzyskałyby swą wolność i niepodległość".

Drugi punkt — "Stany Zjednoczone nigdy nie uznawały, nie uznają teraz, nigdy nie uznają i nie zgodzą się ani też nie będą aprobowały dominacji Wschodniej Europy przez Sowiety".

Trzeci punkt — "ludność Wschodniej Europy tęskni do wolności. Chociaż kraje ich fizycznie znajdują się pod dominacją Sowietów, duch ich nie uległ dominacji, nie został złamany i nigdy nie będzie złamany — to też przyj-

(Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

## Sadłowski Kandydatem Na Prezesa Unii

Pittsburgh, Pa. (UPI) Edward S. Sadłowski, kandydat na prezesa unii stalowników, United Steelworkers of America, w poniedziałek ogłosił listę swych kandydatów na poszczególne urzędy w tej unii. Wśród nich znajduje się dwóch białych, jeden czarny i jeden hiszpańskiego pochodzenia.

Na skarbnika unii, Sadłowski wysunął Andrew Kmec, lat 56 z Pittsburgha, na wiceprezesa dla spraw administracyjnych, Marvin Weinstock, lat 56 z Youngstown, Ohio, na wiceprezesa dla spraw społecznych, Oliver Montgomery, lat 47 z Pittsburgha, a na sekretarza Ignacio D. Rodriguez, lat 46 z Los Angeles.

Sadłowski, lat 38, dyrektor chicagoskiego dystryktu unijnego, zapowiedział że wezwie swego rywala na ten urząd, Lloyd McBride, lat 60, do debat na temat kwestii unijnych.

## *Biura Zw. Nar. Pol. w Nowej Siedzibie*

**Biura Związku Narodowego Polskiego, od poniedziałku, 11-go października, mieszczą się w nowej i pięknej siedzibie, pnr. 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL.**

**Prosimy zanotować sobie adres nowej siedziby Związku Narodowego Polskiego jak i nowy numer telefonu biur ZNP — 286-0500.**

# Amerykańska Częstochowa Obchodzi 10-lecie

Dnia 16 października w sobotę, przypada 10 rocznica poświęcenia i dedykacji Amerykańskiej Częstochowy. Dumni jesteśmy z tego wszyscy, że jako Polacy mamy wspaniały ośrodek jednoczący całą Polonię. Zazdroszczą nam tego inne narodowości w Ameryce.

Samo położenie jest cudowne. Urocze wzgórze w Bucks County w Pennsylwanii, podobne do Jasnej Góry w Polsce. Przed oczyma pielgrzyma stojącego przed bazyliką rozpościera się wspaniały widok. Co więcej w promieniu 100-200 mil od Doylestown mieszka wielomilionowa rzesza Polonii. Dlatego z perspektywy lat można powiedzieć, że o. Michał Żembruski miał nie tylko specjalne natchnienie Boże i opiekę Matki Bożej Częstochowskiej w wybraniu tego miejsca na Narodowe Sanktuarium ale także dobry gust krajoznawczy.

Przypomijmy niektóre fakty z okazji jubileusza 10-lecia.

Rok 1951 — przybycie o. Michała do Ameryki i innych Paulinów. Praca misjonarska i poznawanie Polonii.

Rok 1955 — Otwarcie kaplicy przerobionej ze stodoły za pozwoleniem arcybiskupa Filadelfii kard. O'Hare, irlandzkiego pochodzenia. Polonia modli się przed obrazem M. B. Częstochowskiej. W rekordową niedzielę przybywa przeszło 100 autobusów z różnych stron kraju. OO. Paulinii wydają miesięcznik "jasna Góra." Powstaje idea o. Michała zbudowania Częstochowy w Ameryce, nie tylko jakiegoś kościoła czy kapliczki przy drodze.

Rok 1966 — 16 października poświęcenie kościoła. Uroczysta suma na dworze odprawiana przez arcybiskupa Filadelfii kard. J. Króla, polskiego pochodzenia. Kazanie wygłasza bp. W. Rubin delegat kard. S. Wyszyńskiego. Przybywa przeszło 120 tys. pielgrzymów. Powstaje Amerykańska Częstochowa jako pomnik Millenium i hołd Polonii i podziękowanie Bogu i Matce Bożej za 1,000-letnią opiekę.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością prezydent Stanów Zjednoczonych L. Johnson, który wygłosił podniosłe przemówienie do Polonii. Niezapomniany i historyczny dzień w życiu Polaków rozproszonych po całym świecie, zwłaszcza na ziemi Washingtona. Posiadamy własną Amerykańską Częstochowę z cudownym obrazem Matki Bożej poświęconym przez papieża Jana XXIII w Rzymie.

Następne lato to rozwój Sanktuarium. Polonia zapoznaje się z istnieniem Sanktuarium dzięki prasie, radiu i telewizji. Na różne uroczystości przybywają najwyżsi dostojnicy kościelni, jak legat papieski, kardynałowie i biskupi, oraz dostojnicy świeccy i państwowi: wiceprezydent H. Humphrey, gubernatorzy i senatorzy zwłaszcza polskiego pochodzenia. O. Michał rozpoczyna programy radiowe, przybywają nowi Ojcowie Paulini z Polski, ci sami biali Ojcowie co strzegą Cudowny Obraz na Jasnej Górze prawie 600 lat.

Dzięki ofiarności Polonii spłacane są długi zaciągnięte przez Sanktuarium. Następne lata 1974-75 to ciemny okres dla Sanktuarium, kiedy krótkofalowe bondy dojrzewają i nie ma na ich spłacenie. Przychodzi wizytacja władz kościelnych. Cała Polonia lęka się utraty Sanktuarium. Płyną gorące modlitwy do Boga o zachowanie i uratowanie Sanktuarium. Ciemne chmury zawisły nad świątynią. Po długich naradach, powstaje komitet ratowania Sanktuarium na czele którego staje kard. J. Król, arcybiskup Filadelfii. Na początku 1976 roku rozpoczyna się krajowa zbiórka, której celem jest spłacenie długów. Polonia odpowiada na apel Kardynała hojnie i ofiarnie.

1-8 sierpnia 1976 w ramach 41 Międzynarodowej Kongresu Eucharystycznego wielu Polaków z odległych stron Ameryki przybywa do Filadelfii i odwiedza Sanktuarium.

4 sierpnia 1976 r., 19 biskupów przybywa z Polski z kard. Karolem Wojtyłą na czele. Przybywają biskupi polonijni, bp. W. Rubin z Rzymu i około 200 księży z USA, oraz parę tysięcy pielgrzymów. Jest to niespotykane wydarzenie w normalnym życiu w Ameryce. Wspaniała pogoda była widomym znakiem błogosławieństwa Bożego.

Już coraz mniej chmur nad Sanktuarium, co więcej będziemy patrzyli w przyszłość, aby zrealizować wszystkie plany i idee założyciela. Amerykańska Częstochowa jest chlubą Polonii i jest osiągnięciem na miarę historyczną.

16 października 1976 roku, wieczorem uroczysty bankiet dla wszystkich pielgrzymów z udziałem dostojnych gości, organizowany przez administratora ks. Bernarda Witkowskiego i OO. Paulinów.

Niedziela, 17 października uroczystość 10-lecia Sanktuarium. Głównym celebrantem i kaznodzieją będzie ks. bp. A. Abramowicz z Chicago, który wiele razy już zaszczycał swoją obecnością historyczne wydarzenia w Sanktuarium. Uroczysta suma po polsku z udziałem Polonii będzie o godzinie 12 w południe. Spodziewane są delegacje z różnych stron Ameryki. Nie będzie mógł być obecny kard. J. Król ze względu na wcześniejsze zarezerwowanie terminu na poświęcenie kościoła w diecezji. Będzie się łączył duchowo i przez modlitwę jak pisał w liście do Sanktuarium.

Po południu będzie uroczysta procesja do starej kaplicy położonej na cmentarzu, na którym spoczywają zasłużeni i budowniczowie Sanktuarium. O. Michał Żembrzuski nie będzie mógł być obecnym. Przebywa w drugim klasztorze paulińskim w Kittanning, koło Pittsburga.

Każde dzieło Boże potrzebuje nie tylko radości płynącej z pracy ale także cierpienia. Pamiętajmy, że głównym budowniczym Amerykańskiej Częstochowy jest sama Matka Boża a my kapłani i wierni jesteśmy jej narzędziami i sługami.

Musimy patrzeć w przyszłość. Bądźmy dumni, że nadal Amerykańska Częstochowa pozostaje jako polonijna, pod opieką OO. Paulinów i jest dumą całej Polonii. O tym trzeba pamiętać przeżywając nasz jubileusz 10-tą rocznicę dedykacji Sanktuarium.

o. Szymon Stefanowicz

BONN. — Kanclerz Helmut Schmidt dyskutuje na temat swojego nikłego zwycięstwa nad Partią Chrześcijańsko-Demokratyczną w czasie pierwszej konferencji ministerskiej po generalnych wyborach. UPI)

## Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

**Z Jubileuszowego Bankietu**

W ubiegłą sobotę, dnia 9-go odbył się pod każdym względem nadzwyczaj udany bankiet 25-lecia Poskiej Szkołu im. Gen. K. Pułaskiego. Stowarzyszenie Samopomocy oficjalnie reprezentowane było przez pp. Jana Bierzanowskiego, kierownika Sekcji Opieki i Jerzego Zaleskiego, referenta prasowego. Poza tym obecny prezes Stowarzyszenia Samopomocy i b. prezes Koła Rodzicielskiego Szkoły, p. Tadeusz Szebert, który był przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Jubileuszu. Natomiast p. Kazimierz Łukomski, prezes honorowy Stowarzyszenia i wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, był Mistrzem Ceremonii na Bankiecie. Wreszcie p. Jan Bierzanowski, jako jeden ze współzałożycieli Stowarzyszenia Samopomocy, które w początkowym okresie swej działalności udzielało pomocy szkole, zwięźle nakreślił okoliczności, które wówczas przyczyniły się do rzucenia myśli zorganizowania Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych.

W bankiecie brał również udział p. Edward Lewandowski, b. prezes Stowarzyszenia Samopomocy a obecnie członek Komisji Rewizyjnej naszej organizacji. A działalność Szkoły na przestrzeni ubiegłego 25-lecia najlepiej ilustruje bogato wydany Pamiętnik. Toteż, tej znakomitej kulturalnej placówce, jaką stała się Polska Szkoła im. Gen. K. Pułaskiego ponownie składamy nasze gorące gratulacje za osiągnięcia w przeszłości i równocześnie serdeczne życzenia na przyszłość. Przytym pragniemy stwierdzić, że w całej pełni solidaryzujemy się z poglądem wiceprezeski Związku Narodowego Polskiego p. Heleny Szymanowicz, która w swym patriotycznym przemówieniu wyraziła przekonanie, że polskie szkoły powinny istnieć przy wszystkich polskich parafiach. Oczywiście, że przemówienie to spotkało się z gorącymi i długotrwałymi oklaskami licznych uczestników bankietu. Toteż Wiceprezesce ZNP p. Szymanowicz szczerze gratulujemy jej znakomitego przemówienia.

**Zebranie Zarządu**

W najbliższą sobotę, dnia 16-go października, przypada trzecia sobota miesiąca, dzień, w którym regularnie odbywają się zebrania Zarządu. Toteż wszyscy członkowie Zarządu proszeni są o przybycie w tym dniu do naszego lokalu. Początek zebrania o godzinie 7-ej wieczorem.

J. Z.

# Kongr. Derwinski o Współpracy Dla Alianckich Weteranów

Washington (KW) — Kongr. Edward J. Derwinski (R.Ill.) wyraża uznanie dla ustawodawców Kongresu, którzy zajmując bezpartyjne stanowisko, przyczynili się do przeprowadzenia w Kongresie ustawy zapewniającej pomoc lekarską dla weteranów wojsk alianckich z pierwszej wojny światowej, walczących przy boku żołnierzy amerykańskich.

Senator Barry Goldwater (R-Ariz.) i kongr. Frank Annunzio (D-Ill.) zasługują na jak największe uznanie powiedział Derwinski. — Bez wydajnej i ciężkiej pracy oraz zabiegach kongr. Annunzio, nie doszłoby do uchwalenia przez Kongres tej ustawy. Gdy w ostatnich dniach debat doszło do impasu w Kongresie nad przeprowadzeniem tej uchwały, sen. Goldwater wycofał wniesioną przez niego poprawkę, dzięki czemu ustawa została poddana pod głosowanie w Senacie i przeszła większością głosów.

Derwinski, jeden ze sponsorów tej ustawy, powiada że uchwalona przez Kongres ustawa poleca Administracji Weterańskiej zapewnienia pełnej opieki lekarskiej w ramach pomocy dla weteranów, członkom polskich i czeskich sił zbrojnych z pierwszej i drugiej wojny światowej, którzy walczyli przy boku wojsk alianckich i którzy od ostatnich dziesięciu lat są obywatelami Stanów Zjednoczonych. "Czekaliśmy długie lata na uchwalenie tej ustawy — mówi kongr. Derwinski. — Jesteśmy jedynym z państw alianckich, które oficjalnie nie uznało wkładu do walki o wolność i walki o podtrzymanie godności ludzkiej wojsk polskich i czeskich w obu wojnach światowych. Ci bohaterscy bojownicy wolności, nie mogący wrócić do swej znajdującej się pod rządami komunistycznemi Ojczyzny, przybyli do Stan. Zjed. w poszukiwaniu nowego życia, wolności i niezależności, wzbogacając nasz kraj kulturalnie, ekonomicznie i moralnie".

# Podróżowali Po Kraju Taksówką

Dallas, Texas. (UPI) — Ann Drache, 62-letnia rozwódka z Carlstadt, New Jersey, z przyjaciółką swą Nesta Sgro, lat 57 z Oakland, New Jersey, postanowiły odbyć podróż taksówką po kraju, dla zwiedzenia większej liczby stanów. Obie panie wynajęły taksówkarza, Jack Keator, właściciela taksówki marki "Plymouth" z roku 1969, który zgodził się na taką podróż po kraju za sumę $2,500, plus pokrycia jego wydatków podróży.

Podróż rozpoczęto dn. 9-go września z Hoboken, N.J. do Las Vegas, Nevada, gdzie obie Panie chciały hazardować swe oszczędności w kasynach gry. W trwającej od tego dnia podróży zwiedzono 15 stanów i nie napotkano na większe trudności, z wyjątkiem mniejszych kłopotów z władzami miejskimi, które sprawdzały z policją z Hoboken, czy taksówka Keatora nie została skradziona.

Obie panie powiadają, że znudziły się im podróże samolotami i pociągami, a ponieważ nie umią kierować samochodem, wobec tego zatrudniły Keatora jako szofera, wraz z jego taksówką. Przed powrotem do New Jersey, podróżnicy zamierzają zatrzymać się w kilku większych miastach, a w tym i w Atlanta, Georgia, przebywając przeszło 7,000 mil.

# Kongres Teologów

W Krakowie w dniach 14-16 września br. obradował Kongres Teologów Polskich. Kongres zainaugurowała msza św. koncelebrowana odprawiona w bazylice oo. Cystersów w Mogile. Zagajenia obrad kongresu dokonał ks. Karol Wojtyła, metropolita krakowski. Na wstępie odczytano list ks. Prymasa. Ogółem wygłoszono 9 referatów naukowych.

# Obyczaje Krabów

Na ogół ludzie nie darzą sympatią krabów. Ich odrażający wygląd, groźne "uzbrojenie" decydują o takim nastawieniu.

Jednak zwyczaje tych zwierząt są bardzo interesujące, a czasem nawet budzą zdumienie. Tak zw. kraby-żołnierze żyjące na plażach zachowują się niczym oddział wojska. Maszerują po piasku w nienagannym szyku. Wyczuwając niebezpieczeństwo, tak jak żołnierze "okopują się". Począwszy od frontu, szereg za szeregiem zupełnie znika wśród ziarnek piasku. Instynktownie boją się wody i za nic nie wejdą do morza.

Są też kraby, potrafiające nienagannie maskować się. Do tego celu służy mu kawałek gąbki, który kładą na grzbiecie. Gąbki oplątują się we włoski sterczące z pancerza i rosną.

Po pewnym czasie kraba nie można odróżnić od gąbki, pokrywającej jego ciało. Z sytuacji tej korzysta i krab i gąbka. Krab kryje się przed naturalnymi wrogami, a gąbka jest przenoszona do nowych źródeł pokarmu.

# Ładne Kobiety

Amerykański psychiatra udowodnił, że ładne kobiety mają większe szanse przed sądem niż brzydkie. W zainicjonowanym procesie przed grupą 30 studentów przeciętna kara wymierzona brzydkiej przestępczyni była dwa razy większa niż dla ładnej włamywaczki.


## Jump Ahead!

Printed Pattern 4849

Chinese-look closings add an exotic touch to this zippy jumpsuit. Detail to note: ideal in stripes. Feel free and mobile in this!

Printed Pattern 4849: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2⅝ yards 60-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

**Instant Sewing Book** ..... **$1.00**
**Sew + Knit Book** ..... **$1.25**
**Instant Money Crafts** ..... **$1.00**
**Instant Fashion Book** ..... **$1.00**


# Rostenkowski: 'Wielkie Korzyści Dla Chicago z Uchwały Kongresu'

Washington (KW) — Kongr. Dan Rostenkowski (D.-Ill.) twierdzi że uchwalona przez 94 Kongres ustawa "Water Resources Development Act" przyniesie wielkie korzyści ekonomiczne dla miasta Chicago, równające się sumy około trzech bilionów dolarów. Rostenkowski, który przewodniczył komitetowi Izby Niższej Kongresu, który przedłożył tą ustawę pod obrady Izby, odegrał kluczową rolę w przeprowadzeniu tej ustawy przez Kongres, obejmując pięć bardzo ważnych projektów budowlanych w mieście Chicago i w stanie Illinois.

Do pięciu tych projektów, które będą administrowane przez korpus inżynieryjny armii amerykańskiej, należą następujące:

1) — przeprowadzenie pięcioletniego programu dla obniżenia poziomu wód jeziora Michigan i zmniejszenia erozji ziemi z wybrzeża jeziora, zwiększeniem dywersji wód jeziora do rzeki Chicago.

2) Przeprowadzenie wysoce skomplikowanych planów inżynieryjnych kosztem około $12 milionów dla zbadania poziomu wód w rejonie Chicago, dla zmniejszenia grożby powodzi i zalania piwnic itd. podczas ulewnych deszczy jak i dla uniknięcia zanieczyszczenia wód. Aktualne koszta konstrukcji tego projektu dla zapobieżenia powodziom, mogą dojść do około jednego biliona dolarów.

3) Opracowanie fachowych planów inżynieryjnego za $370,000 dla projektu zapobieżenia powodziom w rejonach powiatów Cook i Lake, zlewiska wód rzeki Chicago. Aktualna konstrukcja przewidzianych w łączności z tym projektem środków może kosztować około $40 milionów.

4) Wprowadzenia kosztem $69 milionów bardzo koniecznego projektu kontroli wylewu rzek Little Calumet, Des Plaines i Lower Salt Creek w północno-wschodniej części stanu Illinois, dla uniknięciu dalszych powodzi.

5. Przedłużenie na okres trzech lat trwającego od roku demonstracyjnego programu na Wielkich Jeziorach, zapewniającego frachtowcom korzystania z żeglugi na tych jeziorach przez cały rok, co przyniosłoby miliony dolarów w dochodach wszystkim rejonom objętym wodami Wielkich Jezior. Wszystkie wymienione przez Rostenkowskiego wyżej projekty, zostały ujęte w jednej, uchwalonej przez Kongres ustawie, która może okazać się bardzo korzystną nietylko dla miasta Chicago, ale i dla całego rejonu Wielkich Jezior.

*Henryk Sienkiewicz*

# OGNIEM I MIECZEM

## POWIEŚĆ

66 (Ciąg dalszy)

I wziąłby swoich semenów, innych z Ukrainy skrzyknął, taj na Chmiela i na rodzonych braci zaporoskich ruszył i kopytami rozniósł. A chciałby za to nagrody? — nie! Ot, wziąłby dziewczynę i za Dniepr ruszył na boży step, na dzikie ługi, na ciche wody — i mnie by było dosyć, a teraz...

— Teraześ się wściekł.

Watażka nic nie odrzekł, konia nahajem uderzył i pomknął naprzód, a pan Zagłoba począł rozmyślać, w jakie to tarapaty się dostał. Nie ulegało wątpliwości, że Bohun zamierzał na Kurcewiczów napaść, krzywdę swą pomścić i dziewczynę przemocą zabrać. I w tej imprezie byłby mu jeszcze pan Zagłoba kompanii dotrzymał. Na Ukrainie trafiały się takie sprawy często, a czasem i uchodziły płazem. Wprawdzie, gdy gwałtownik nie był szlachcicem, rzecz wikłała się i stawała się niebezpieczniejszą, ale za to wymiar sprawiedliwości na Kozaku był trudny, bo gdzie go było szukać i łapać? Po przestępstwie zbiegał w dzikie stepy, gdzie ręka ludzka nie sięgała — i tyle go widziano — a gdy wybuchła wojna, gdy Tatarzy kraj naszli, wtedy przestępca wypływał znowu, bo wtedy spały prawa. Tak mógł uchronić się od odpowiedzialności i Bohun, a pan Zagłoba nie potrzebował mu przecie czynnie pomagać i brać na siebie połowy winy. Nie byłby wreszcie tego w żadnym razie czynił, bo choć mu Bohun był przyjacielem, wszelako nie wypadało Zagłobie, szlachcicowi, w komitywę z Kozakiem przeciw szlachcie wchodzić, zwłaszcza że pana Skrzetuskiego znał i pił z nim. Pan Zagłoba był warchoł nie lada, ale jego warcholstwo miało pewną miarę. Hulać po karczmach czehryńskich z Bohunem i inną starszyzną kozacką, zwłaszcza za ich pieniądze — i owszem; wobec gróźb kozackich dobrze nawet było takich ludzi mieć przyjaciółmi. Pan Zagłoba o skórę swą, choć tu i owdzie poszczerbioną, dbał wielce — aż naraz spostrzegł, że i przez tę przyjaźń wlazł w okrutne błoto. Bo było jasnym, że jeśli Bohun dziewczynę, narzeczoną książęcego porucznika i ulubieńca, porwie, to z księciem zadrze, a wtedy nie pozostanie mu nic innego, jak do Chmielnickiego uciec i do buntu się przyłączyć. Na to kładł pan Zagłoba w myśli stanowcze co do swojej osoby *veto*, bo do buntu przyłączać się dla pięknych oczu Bohuna nie miał wcale zamiaru, a w dodatku księcia bał się jak ognia.

— Tfu! tfu! — mruczał sobie teraz — diabłam za ogon kręcił, a on mnie będzie teraz za łeb kręcił — i ukręci. Niech piorun trzaśnie tego watażkę z białogłowską twarzą, a tatarską ręką! Otom się wybrał na wesele, czyste psie wesele, jak mnie Bóg miły! Niech piorun trzaśnie wszystkich Kurcewiczów i wszystkie podwiki! Co mnie do nich?... już mnie one niepotrzebne. Na kim się zmełło, na mnie się skrupi. I za co? czy to ja się chcę żenić? Niech się diabeł żeni, mnie wszystko jedno; co ja mam do roboty w tej imprezie! Pójdę z Bohunem, to mnie Wiśniowiecki ze skóry obedrze; pójdę od Bohuna, to mnie chłopi zatłuką albo i on sam nie czekając. Najgorzej to z grubiany się bratać. Dobrze mi tak! Wolałbym być tym koniem, na którym siedzę, niż Zagłobą. Na błaznam kozackiego wyszedł, przy paliwodzie się wieszałem, słusznie przeto na obie strony skórę mi wytatarują.

Tak rozmyślając spocił się bardzo pan Zagłoba i w jeszcze gorszy wpadł humor. Upał był wielki, koń ciężko niósł, bo dawno nie chodził, a pan Zagłoba był człowiek korpulentny. Miły Boże, co by był za to dał, żeby teraz w chłodku, w gospodzie, nad szklenicą zimnego piwa siedzieć, nie po upale się kołatać i pędzić spalonym stepem!

Chociaż Bohun przynaglał, zwolnili jednak biegu, bo żar był straszny. Popaśli trochę konie, przez ten czas zaś Bohun z esaułami rozmawiał, widocznie dawał im rozkazy, co mają czynić, bo dotychczas nie wiedzieli nawet, gdzie jadą. Do uszu Zagłoby doszły ostatnie słowa rozkazu:

— Czekać wystrzału.

— Dobrze, bat'ku!

Bohun zwrócił się nagle ku niemu:

— Ty jedziesz ze mną naprzód.

— Ja? — rzekł Zagłoba z widocznym złym humorem — ja cię tak kocham, żem już jedną połowę duszy dla ciebie wypocił, czemu bym nie miał i drugiej wypocić? My jak kontusz i podszewka; mam nadzieję, że nas diabli razem wezmą, co mi jest wszystko jedno, bo już myślę, że i w piekle nie może być goręcej.

— Jedźmy.

— Na złamanie karku.

Ruszyli naprzód, a za nimi wkrótce i Kozacy. Ale ci ostatni postępowali z wolna, tak iż wkrótce znacznie zostali w tyle — a w końcu znikli z oczu.

Bohun z Zagłobą jechali obok siebie w milczeniu, obaj zamyśleni głęboko. Zagłoba targał wąsy i widocznym było, że pracuje ciężko głową; może sobie układał, jakim by sposobem mógł się z całej tej sprawy salwować. Chwilami mruczał coś do siebie półgłosem, to znów na Bohuna spoglądał, na którego twarzy malowały się na przemian to niepohamowany gniew, to smutek.

„Dziw — myślał sobie Zagłoba — że taki gładysz, a i dziewki nawet sobie nie umiał skonwinkować. Kozak jest — to prawda — ale rycerz znamienity i podpułkownik, któren też, prędzej później, jeśli tylko do rebelii nie przystanie, będzie nobilitowany, co wcale od niego zależy. A już pan Skrzetuski, zacny kawaler — i przystojny, ale z tym malowanym watażką na urodę i porównać się nie może. Hej, wezmą też się oni za łby, jak się spotkają, bo obaj zabijaki nie lada."

— Bohun, znasz-li dobrze pana Skrzetuskiego? — spytał nagle Zagłoba.

— Nie — odparł krótko watażka.

— Ciężką będziesz miał z nim przeprawę. Widziałem go też, jak sobie Czaplińskim drzwi otwierał. Goliat to jest i do wypitki, i do wybitki.

Watażka nie odpowiedział i znowu obaj pogrążyli się we własne myśli i własne frasunki, którym wtórując pan Zagłoba powtarzał od czasu do czasu: „Tak, tak, nie ma rady!" Upłynęło kilka godzin. Słońce powędrowało gdzieś het, na zachód ku Czehrynowi; od wschodu powiał wietrzyk chłodny. Pan Zagłoba zdjął kołpaczek rysi, przeciągnął ręką po spoconej głowie i powtórzył raz jeszcze:

— Tak, tak, nie ma rady!

Bohun obudził się jak ze snu.

— Co rzekłeś? — spytał.

— Mówię, że już zaraz ciemno będzie. Czy daleko jeszcze?

— Niedaleko.

Po godzinie ściemniło się rzeczywiście. Ale już też wjechali w jar lesisty, wreszcie na końcu jaru błysnęło światełko.

— To Rozłogi! — rzekł nagle Bohun.

— Tak! Brr! coś jakoś chłodno w tym jarze.

Bohun wstrzymał konia.

— Czekaj! — rzekł.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Wiadomości z Town of Lake

## Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

**1 — Gmina 143 ZNP** w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

**2 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP** — w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej Ś.Ś. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

**3 — Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP** — w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

**4 — Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP** — 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica o godz. 2-ej po poł.

**5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP** — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej Ś.Ś. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

**6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP** — w 4-tą niedzielę. mies., w sali Słowackiego o godz. 1:30 po południu.

**7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP,** 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka pnr. 4645 So. Honore ul., o godzinie 2-ej po południu.

**8 — Biała Róża Grupa 2326 ZNP** 2-ga niedziela miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave. o godz. 1-sza po południu.

**9 — Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP** — w 2-gą sobotę miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 1:30 po południu.

**10 — Tow. Evergreen Park Gr. 3082 ZNP** — 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg. 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

**11 — Tow. Millenium Gr. 3175** ZNP — 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

---

**Polsko-Amerykański Klub Społeczny** na Town of Lake odbędzie swe miesięczne posiedzenie w czwartek, 14-go października w sali posiedzeń Braci Łączkowskich, Rainbow Garden, 1425 W. 51 ul. Początek 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie, są ważne sprawy do załatwienia i omówienia.

Konstanty Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot, korespondentka.

* * *

**Klub Kujawiaków** w północnej części miasta odbędzie swe roczne posiedzenie we wtorek, 12 października w sali Rainbow Gardens, 1425 w. 51 ul. Początek o 7:30 wieczorem. Mamy ważne sprawy do załatwieni, między innymi instalacja, dnia 30 października. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Instalacja Klubu Kujawiaków, połączona z kolacją odbędzie się w sobotę, 30-go października w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. Wstęp o 6-ej wieczorem, kolacja punktualnie o 7:30. Do tańca będzie grała orkiestra "Polka Tones" pod dyrekcją R. Gładziszewskiego. Zarząd z prezesem Stanisławem Kwartnik zaprasza członków i przyjaciół.

Za Zarząd S. Kwartnik, prezes; Ludwik J. Siorek, sekr. prot.

* * *

**Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP** odbędzie swoje miesieczne posiedzenile w środę, 20 października w Cornell Parku przy 51-ej i Wood o 7-ej wieczorem. Prosimy członków o przybycie, albowiem są ważne sprawy do załatwienia.

Zapraszamy także Polonię na nasz "social," który odbędzie się 10 października w Sikora Hall, przy 48 i Marshfield. Początek o godzinie 2-ej. Donacja $1.00.

Melania Winiecka, prezeska; Maria Pawlikowska, sekretarka.

* * *

**Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP** odbędzie powakacyjne posiedzenie w poniedziałek, 11-go października w sali Jul. Słowackiego, 1700 w. 48-ma ul., o 7:30 wieczorem. Wiele ważnych spraw do załatwienia. Będzie także sprawozdanie z Konwencji Kongresu Pol. Am. Zarząd prosi członków o liczne przybycie.

Bol. Ciszewski, prezes; Jan molek, sekr. prot.

**Z klubu Marynarskiego Morskie Oko**

W niedzielę, 24-go października, Klub Marynarski urządza pielgrzymkę do Sióstr w Lemont, Ill. Tu leżą zwłoki Matki Teresy w ołtarzu i jest muzeum. Autobus odjeżdża z 48-ej i Western o godzinie 9-ej rano. Bilety za obiad $5.00, a za autobus $3.50 od osoby, razem $8.50. Prosimy już robić rezerwacje, bo musimy dać Siostrom znać ile obiadów mają przygotować. Telefonować do Białek, HE 4-1388 lub do Wilczek— 847-4169. — Mary Ann Bialek, korespondentka.

## Posiedzenie Federacji Polonii

Październikowe posiedzenie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 13 października, jak zwykle w sali Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

Prezes Edward Plusdrak podzieli się w programie posiedzenia swoimi wrażeniami z 4-tygodniowej podróży po Polsce, Czechosłowacji i Węgrzech.

Zarząd Federacji Polonii prosi wszystkie delegatki i wszystkich delegatów o punktualne przybycie. Publiczność będzie mile widziana.

## Polskie Planetaria

W Polsce istnieje siedem planetariów: w Chorzowie, Olsztynie, Fromborku, Gdyni, Grudziądzu, Szczecinie i Warszawie. Wszystkie są planetariami wyprodukowanymi przez zakłady Carl Zeiss Jena (NRD), które jeszcze 50 lat temu jako pierwsze w świecie wyprodukowały współczesne planetarium.

Obecnie zaledwie kilka firm na świecie produkuje planetaria — zachodnioniemiecka firma Zeiss, amerykańska firma Spitz i japońska — Goto. W Polsce występują trzy rodzaje planetariów — największe tzw. Duże Planetarium w Chorzowie, Planetarium Lotów Kosmicznych w Olsztynie oraz Małe Planetaria w pozostałych pięciu miastach.

## Zebranie Oddz. Sanitariuszek Nr. 3 LMA

Posiedzenie miesięczne Oddziału Sanitariuszek nr 3 Ligi Morskiej w Am. odbędzie się w czwartek, 14 października, w sali Leszczyński, pnr 2532 W. Fullerton ave, o godz. 7-ej wieczorem. Obecność koleżanek jest pożądana, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

W. Sidor, prezeska; H. Winiarz, wiceprez.; J. Kroll, sekr. prot.; S. Tyrolczyk, sekr. fin.; K. Michmel, kasjerka.

## Oświadczenie AK

W związku z zapytaniami skierowanymi do Zarządu Koła A.K. Oddział Chicago, Zarząd pragnie wyjaśnić, że ulotki "Wolna Polska" i "Po Prostu" rozdawane w czasie 10-tej Konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej w dniach 24-26 września w Filadelfi i w czasie Wiecu urządzonego przez Wydział Stanowy K.P.A. w dniu 3 października. Redaktorzy wymienionych pism i ulotek nie byli upoważnieni do używania na ich pismach i ulotkach SYMBOLU — Polski Walczącej — liter WP, jako kotwicy na tarczy, Symbolu oficjalnej odznaki Żołnierzy Armii Krajowej.

Redaktorzy wymienionych pism nie porozumiewali się w tej sprawie z dawnym i nowym Zarządem Okręgu, ani z żadnym Oddziałem Koła A.K. na terenie Stanów Zjednoczonych.

Powyższe wyjaśnienie jest uchwałą Kol. AKowców Delegatów na Zjeździe K.P.A. w Filadelfi i specjalnym zebraniu Zarządu Koła A.K. Oddział Chicago, na którym byli obecni Członkowie Zarządu Okręgu USA. Zygmunt Podbielski, prezes; Józef A. Sawicki, sekretarz.

## Zebranie Oddz. Pań Przy Post. Ironsides Nr 16

Oddział Pań przy Posterunku Ironsides nr 16 PLAV zawiadamia członkinie, iż zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 17-go października, o godz. 2-ej popołd, w sali par. św. Fidelisa pnr 1406 N. Washtenaw ave. Zarząd uprasza członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Stefania Żachwieja, prezeska; Helena A. Porowińska, sekr. prot.

* * *

**Weterani przy Post Ironsides nr 16** PLAV odbędą swe posiedzenie w niedzielę, 17 paźdz., o godz. 2-ej popołd, w sali św. Fidelisa, pnr 1406 N. Washtenaw ave. Mamy dużo spraw do załatwienia, gdyż 13 listopada obchodzimy 50-lecie istnienia (Złoty Jubileusz), w sali Stan. Kwatery, pnr 3024 N. Laramie ave. Henryk Rejhert, przewodn. wraz z komitetem; Jan Gilski, kmdt; Sylwester Wilkoszewski, adiutant.

# Mieczysław Fogg w Rewii p.t. "Sentymentalny Pan"

### 30 i 31 Października w Lane Technical Audytorium

Mieczysław Fogg wystąpi już wkrótce w Chicago, w rewii jubileuszowej z okazji 50-lecia kariery artystycznej. Zdawałoby się, że programy Fogga cieszą się powodzeniem raczej wśród starszego pokolenia, które pamięta go z dawnego okresu, gdy występował początkowo w Chórze Dana, a dopiero później solo. Tak jednak nie jest, gdyż Fogg cieszy się wielką sympatią młodzieży, która w Polsce tłumnie uczęszcza na jego występy. Nie jest to zresztą odosobiony wypadek: W U.S. weteran-piosenkarz Frank Sinatra nadal jest ulubieńcem publiczności, także młodzieży, a w filmie, John Wayne, dobiegający 70-tki, jest najbardziej kasowym aktorem.

Fogg, który zachował swój piękny, o aksamitnym brzmieniu głos, wystąpi u nas w otoczeniu uroczych aktorek — Ewy Ulasińskiej i Lucyny Arskiej oraz zespołu instrumentalno-muzycznego, znanego w Chicago "Baby Jagi." Rewia, która sprowadza do Chicago impresario Henryk Michalski, zostanie wystawione w Lane Technical, w sobotę, 30 października, o 8-ej wieczorem, oraz w niedzielę, 31-go, o 2:30 po południu i 6:30 wieczorem. Bilety do nabycia w następujących miejscach:

Orbit Travel, 2931 Milwaukee Ave., Baltic Travel, 3017 Milwaukee Ave., Pol-Center, 1250 Milwaukee Ave., Better Home Made Sausage, 4939 S. Ashland Ave., Ampol Travel, 1282 Milwaukee Ave., Rukujżo Adv., tel. 384-6748 and at the door an hour before the performance.

## Ze Starych Rękopisów

Wśród ocalałych dokumentów archiwalnych miasta Bytomia znajdujemy oprócz łacińskich, czeskich i niemieckich także wiele polskich rękopisów. Dowodzą one niezbicie polskości miasta, skoro korespondencja z władzami prowadzona była w języku polskim oraz wykazują, że "historia kołem się toczy". Niejedno bowiem zjawisko, jakie dziś uważamy za całkiem nowe, spotykamy już w wiekach średnich. Społeczeństwo ówczesne grzeszyło w wielu wypadkach podobnymi, jak dzisiejsze, nawykami. Oto parę przykładów:

**Hrabia — Łapownikiem**

W rękopisie z 18 kwietnia, 1669 r., który niejaki "Życzliwy i służyć gotowy" Jan Tomaszewski — skierował do Wielce Łaskawego Pana Burmistrza Miasta w nader delikatnej sprawie, czytamy:

"Pewnego dnia przysłuchiwałech się discursowi, gdzie było mówiono, żóe Je Hrabiemu Panu naszemu na prziszłe Święta praesent jaki posłać macie y zrozumiałech, że Je Hrabia przijąłby to od was z całym effectem. Będąc wam zawsze w dobrey przijaźni, daje o tym znać: czemkolwiek na te Święta o kuchni lub stołu opatrzić. Będzie to od Je Hrabiego, jak rozumiemy, wdzięcznie przijęto i wam nie zapomniane."

Sprytny sługa czy urzędnik rządzącego dygnitarza gwarantuje więc burmistrzowi, specjalne względy, jeżeli na święta prześle do kuchni hrabiowskiej masło, wędliny, drób itd., a na stół odpowiednie trunki.

**Mieszkanie Się Wali**

W liście z 21 czerwca 1669 Jan tomasz Sławkowski z Bytomia pisze memoriał do "Zacnych, Szlachetnych, Mądrych y Opatrznych Panów Burmistrza, Radnych Starey y Nowey Rady, Pana Landfogta, Panów Fogtów" i innych. We wstępie autor nadmienia, że już uprzedniego roku memoriałów kilka napisał, aby jego mieszkanie zobaczyli i szkody dali naprawić. Czeka jednak daremnie, dłużej już wytrzymać nie może, gdyż nie ma gdzie głowy przed deszczem schronić. Żąda kategorycznego wydelegowania jednego lub dwóch radnych celem sprawdzenia na miejscu, co u niego się dzieje i co potrzeba naprawić. W przeciwnym razie prosi o apelację, aby mógł potrzebne kroki poczynić.

Z drugiej części memoriału wynika, że Pan Tomasz Sławkowski zajmuje jakieś płatne stanowisko w hierarchii miasta, które od dłuższego czasu zalega mu z wypłatą pensji. Żąda bowiem, by jego zasłużony zarobek nareszcie mu wypłacono i to "W dobrey ważney monecie a nie półtorakami, których nigdzie na Śląsku okrom Bytomia nie biorą." W Bytomiu nie może kupić wszystkiego, dlatego protestuje przeciwko wypłacie w półtorakach. "Brać ich nie będę okrom żeby na on czas ich na Szląsku brano." W przeciwnym razie prosi "o oznaimienie za wczasu, to y tego dnia nastąpi."

**Służąca Żoną Burmistrza**

Dziś nie widzielibyśmy w tym nic złego. Poglądy XVII wieku były jednak zgoła inne, jak tego dowodzi los Rosiny, wdowy po burmistrzu bytomskim Janie Smikaliusie. Rękopis Rosiny nosi datę 9 stycznia 1675 roku, adresowany do następcy Sikaliusa i radnych miasta. Oto treść listu, przedstawiającego smutne dzieje wdowy:

Od młodości służyła między zacnymi ludźmi. Poznał ją kiedyś burmistrz Bytomia i zakochał się w niej szczerze. Częstymi listami nakłania ją do małżeństwa, z początku stanowczo odmawiała, ale że i służebna dzieweczka ma serce, a ludzkie języki ujadały na nią i z racji swego ubóstwa narażona była na wszelakie przykrości, uległa namowom wielbiciela i pozwoliła, że ją "do wspólnego swego statku za pełną gospodynię przyjął." Zaznała kilka lat błogiego szczęścia, jednak "podle dekretu Pańskiego przedwczesna śmierć zabrała Smikaliusa." Odtąd jako biedna sierota z potomstwem została na świecie.

"Radzić sobie nie mogę — narzeka biedna Rosina — nie mając żadnego postanowienia w żywności. A gdyż Sławny Urząd Burmistrzowski wszistkich wdów y sierot najprzednieyszym jest opiekunem, uciekam się we wielkiey dolegliwości a niedostatku moim, wielce upraszając, aby to mogło być nieodkładnie zarządzone: co przinależy oddać, a mianowicie, gdyż Panowie Przisiężni wszistkie mi poduszki odebrali a ja z potomstwem na czim wypocząć tylko na słomie na ten czas muszę, żeby mi to do czego mnie Nieboszczik przyjął, wydane było."

Druga część arkusza jest niestety tak uszkodzona, że zarządzenie urzędu miejskiego, zapisane również w języku polskim na petycji Rosiny, jest nieczytelne.

## Dzień Wilkołaków w Parkach

Chicagoski Dystrykt Parków informuje, iż coroczny obchód z okazji Dnia Wilkołaków będzie i w tym roku w chic. parkach. Naogół większość tych "parties" obchodzona będzie w piątek, dnia 29 października, kilka zaledwie będzie w dniu poprzednim, tj. 28 października. Dla dzieci w wieku przedszkola, obchody te i przyjęcia będą nawet wcześniej. Po informacje należy dzwonić do jednego z parków.

## *Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.*

## Prezes Mazewski Na 50-leciu Grupy 2418 ZNP

Towarzystwo im. W. S. Reymonta Grupa 2418 ZNP będzie obchodzić uroczyście swój Złoty Jubileusz dnia 16 października. Z racji tej odbędzie się tegoż dnia Jubileuszowe przyjęcie, w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-sza ulica — wstęp o godzinie 6:30 wieczorem.

Głównym mówcą przyjęcia bedzie prezes ZNP mec. Alojzy A. Mazewski. Po kolacji i programie odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry Pasierba.

Komitet Bankietu wraz z zarządem zaprasza wszystkich członków i członkinie Grupy 2418 ZNP oraz wszystkich znajomych i przyjaciół. Po rezerwacje prosimy dzwonić do dnia 14 października, do sekretarki komitetu Mary Broniarczy tel. 355-1067 lub PR 6-7828.

K. Gruchot, przewodniczący; Feliks Kasznia, prezes; K. Olejniczak, sekr. fin.

## Występ Zespołu Gminy 39 ZNP

Młodzieżowy zespół taneczny z Gminy 39 ZNP wystąpi w uroczystości Ośrodka handlowego North Riverside Park z okazji rocznicy istnienia tego ośrodka.

Zespół taneczny pod dyrekcją p. Melanii Winieckiej, b. Dyrektorki ZNP wystąpi z popisem polskich tańców ludowych w czwartek, dnia 14 października oraz w czwartek, dnia 21 października. Obydwa występy rozpoczną się o godzinie 7-ej wieczorem.

Uroczystości z okazji rocznicy ośrodka sklepów North Riverside Parku rozpoczynają się w środę, dnia 13 października i zakończa się w niedzielę, dnia 24 października.

Na uroczystości wystąpią również zespoły z innych grup etnicznych m.in. litewski, jugosłowiański, orkiestra Bohemian Concertina i inne.

North River Park znajduje się przy Cermak Road, tuż na zachód od Harlem Avenue.

## Red. Białasiewicz Na Zebraniu Grupy 825 ZNP

Na zebraniu Grupy 825 Cicero Society, które odbędzie się w czwartek, 14-go października, o godz. 8-ej wieczorem we własnej siedzibie pnr. 3100 S. Laramie Ave., w Cicero, red. Józef Białasiewicz będzie mówił o sytuacji w Europie środkowo-wschodniej.

**Adam Tomaszkiewicz, prezes**
**Wiktor Rychliński, sekr.**

## Grupa 1776 ZNP Bankiet 200-lecia

**Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP** urządza bankiet i zabawę taneczną z okazji 200-lecia USA w sobotę, 16 października, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Godzina cocktailu od 6:30 do 7:30 wiecz.

Kolacja zostanie podana o godz. 7:30. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra Venus. Komitet pracuje od szerego miesięcy, aby impreza udała się jak najlepiej, przygotowanych zostanie wiele miłych niespodzianek. Cena biletu $12.50.

Po rezerwacje telefonować do prezesa Stanisława Bogobowicz na numer 486-8431 do niedzieli, 10 października. Za komitet i zarząd Grupy 1776 ZNP: Stanisław Bogobowicz, prezes; Jadwiga Borowic, sekr. prot.

## Sejm Zw. Młodzieży Na Ziemi Washingtona

33-ci Sejm Koleżeński Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona odbędzie się w piątek, sobotę i niedzielę, 12, 13 i 14 listopada, w sali im. J. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica, w Chicago.

Według uchwały zarządu każdy z oddziałów zobowiązany jest do wybrania delegatów w stosunku jednego na każdych 10 członków lub większy ułamek, ażeby radzić nad sprawami naszej ideowej organizacji.

J. Gierlasiński, prezes; I. Jaworska, sekretarka.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

## Ostatni Termin Rezerwacji Na Bal Ob. I Związku Polek

Władysława Jagodzińska
Obwód I
Illinois-Missouri

Prezeska Stanowa Obwodu I-go Zw. Polek w Ameryce, Władysława Jagodzińska, przypomina Komisjom, Grupom i Członkiniom Obwodu I-go, że termin zgłaszania patronatów do Książki Pamiątkowej i rezerwacji na Bicentennial Presentation Ball — Bal Debiutantek Obwodu I-go Z.P. w Am. kończy się 15go października.

Bal odbędzie się w Ferrara Manor, North Avenue przy Central, Chicago, w piątek, 12 listopada br. Bilety są po $15 od osoby, co włącza koktajle, kolację i dancing. Debiutantki z Obwodu I-go będą przedstawione i wraz z eskortami odtańczą Poloneza. Dochód jest przeznaczony na stypendia dla młodzieży z Obwodu I-go Z. P. w Am.

Patronaty prosimy nadsyłać do: Moniki Sokołowskiej, 14827 South State Street, Dolton, Illinois 60419. Tel. WA 8-8953.

Po rezerwacje prosimy się skomunikować z Marią Bochenko, 11147 Champlain Avenue, Chicago, Ill. 60623 lub z Władysławą Jagodzińską, prezeską stanową, 6151 N. Moody Avenue, Chicago, Ill. 60646. Tel. NE 1-4958.

**G. Zaczek**

# "Zaczarowany świat" Władysława Reymonta

Powieściopisarz Władysław St. Reymont (1867-1925) urodził się we wsi Kobiele Wielkie koło Piotrkowa. Młodość miał burzliwą, pełną niepokoju, zachłannej ciekawości świata i ambitnych planów. Próbował różnych zawodów zanim został pisarzem. W swojej autobiografii opisuje smutne i trudne dzieciństwo. Jedyna ucieczka od rzeczywistości była "w zaczarowany świat książek". Reymont wspomina swoje pierwsze zetknięcie z tym zaczarowanym światem:

"Pamiętam jak niezapomniane wrażenie wywarły na mnie pierwsze książki. Mogłem mieć lat sześć najwięcej: starszy brat przyjechał na wakacje i przywiózł "Lillę Wenedę" J. Słowackiego. Zajrzałem do niej wieczorem i trafiłem na scenę Derwida . . . To mnie tak olśniło, że książkę zabrałem tajnie i poszedłem spać, a w nocy wstałem po cichu. Noc była widna, księżycowa; wysunąłem się przez okno do ogrodu i tam, przy świetle księżycowym, przeczytałem ją jednym tchem, przeczytałem i wprost oszalałem. To był świat taki, o jakim marzyłem, jakiego pragnąłem, o jaki się modliłem, za jaki płakałem po nocach. Żyłem nim potem jak na jawie, szukałem i prawie znajdowałem . . . Później czytałem dzieła historyczne, których u nas było dosyć".

Oprócz książek umiłował mały Reymont całym sereem otaczającą go przyrodę:

"Pamiętam dobrze, dostałem Robinsona, dostałem Walter Scotta i znowu zwariowałem, ale w inny sposób. W bliskości nas rozciągały się owe wielkie lasy starostwa tuszyńskiego, w których nadleśnym był mój wuj. Zacząłem uciekać do niego z domu, sprowadzono mnie znowu przemocą, bito, ale nie mogłem się powstrzymać, bo jakżeż! Dzień cały mogłem siedzieć w lesie. Wuj miał chłopców, trochę starszych ode mie; co za wyprawy, co za bitwy, co za życie fantastyczne. Zrosłem się też z lasem na wieki, poznałem go i pokochałem całą duszą. A poznałem, jak tylko dziko wychowani chłopcy mogą znać, i ptaki, i zwierzęta, i kwiaty, i wszystkie tajemnice lasu . . .".

W najtrudniejszych latach swego życia, ciężkiej pracy i trudów bytowania Reymont zaczął pisać pierwsze swe utwory. Gdy spotkały się z przychylną oceną, poświęcił się całkowicie pracy literackiej, do której zdobywał wiele materiału z doświadczeń własnych i bystrej obserwacji życia w tych środowiskach, w których żyć mu przypadło. W roku 1893 zamieszkał w Warszawie i zaczął druk swych utworów. W roku 1896 ogłasza Reymont powieść pt. "Komendiantka", później ukazują się "Fermenty", "Ziemia Obiecana", "Chłopi" (1904-1909), trylogia historyczna pt. "Rok 1794".

Reymont stał się sławnym pisarzem. Szczytowym osiągnięciem jego twórczości jest powieść "Chłopi", za którą otrzymał nagrodę literacką Nobla w 1924 roku. "Chłopi" to powieść o życiu i obyczajach wsi. Na równi z ludźmi w tej powieści własnym nurtem żyje przyroda, której piękno przedstawił pisarz z niezwykłą plastyką. Przyroda rytmem wiekowym, niezmiennym, w ramy ujmuje życie wsi i następstwem czterech pór roku panuje nad kompozycją. Niezaprzeczoną wartością "Chłopów" jest również bogactwo i piękno języka.

O swej pracy nad kartami "Chłopów" pisał tak Reymnont:

"Chłopami rozpoczynam serię prac nowych . . . Pragnę pokazać i unaocznić nasze życie, zrobić przekrój wszystkich warstw, pokładów narodu, odtworzyć całe misterium życia polskiego, chcę (. . .) ze strzępów myśli, i zaginionych obyczajów, z wrażeń z ziemi, ze wszystkiego co nasze w swej najistotniejszej treści odbudować polską duszę ogólną; polską, bo wiem, czuję i wierzę, że to dusza odrębna i moc cudna i wspaniała, co nie zginęła pod podładami obcych napływów i wrogich osadów . . .".

Nadanie Reymontowi nagrody Nobla wywyłało wielkie wrażenie w świecie literackim i spotkało się z serdecznym przyjęciem. W jednym z pism szwedzkich prof. Book pisał: "Cieszymy się, że najwyższe odznaczenie literackie przyznano przedstawicielowi odrodzonej i wolnej Polski. Kiedy Akademia wieńczyła Sienkiewicza, nie było jeszcze państwa polskiego. Tak tedy zarówno w latach poniżenia jak i triumfu Szwecja dała wyraz swej sympatii i uznania dla utalentowanego narodu polskiego". Pisma szwedzkie stwierdziły, że "Chłopi" to pomnik narodu, który cierpiał w łachmanach i głodował, a mimo to zwyciężał. Jest to hołd złożony Polsce uciśnionej i zmartwychwstałej".

Miłości swej do przyrody pozostał Reymont zawsze wierny. W pięknym parku we Wrześni w Wielkopolsce, nad rzeką Wrześnicą, rośnie okazała wierzba biała, drobnolistna. Obwód jej pnia mierzy 765 cm, a jej wiek określa się na około 300 lat. Tym zielonym pomnikiem przyrody zachwycał się niegdyś Reymont. W latach 1920-25 mieszkał w niedalekim Kołaczkowie. Często wówczas odwiedzał Wrześnię i spacerował po tamtejszym parku. Sędziwą wierzbę nazywał "żoną króla drzew, dębu".

"Nie przez ambicję, łaknąc sławy zostałem pisarzem" — pisał Reymont — "ale z potrzeby i musu, z bólu i miłości ( . . . ) i będę pisał dalej tak, jak widzę życie, jak czuję i jakim je widzieć pragnę . . .".

## Skradli Truciznę Na Szczury

Złodzieje skradli w poniedziałek truciznę na szczury, wartości $2,000 z A-1 Garfield Exterminating Co., 3825 W. Harrison. Oprocz trucizny skradziono maszyny i chemikalia, wystarczające na z robienie 35 galonów trucizny. Składnik chemiczny zawarty w truciznie spala skórę ludzką przy najlżejszym dotknięciu.

PUBLIC NOTICE
OVER 500 ROLLS OF FAMOUS BRAND CARPETING NOW ON SALE AT WHOLESALE PRICES
$6.95 to $9.95 per square yard including installation and Padding. We must sell our entire stock of over 500 rolls and remnants! First Come, First Selection of colors and patterns.
ACT NOW!
COME TO
EMBASSY CARPET OUTLET
2934 N. Milwaukee
(No Phone Orders Please)

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, siuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.
MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

**Dziennik Związkowy** POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $31.50 | Rocznie (1 yr.) | $10.25 |
| Półrocz. (6 mos.) | 18.00 | Półrocz. (6 mos,) | 6.75 |
| Kwartal. (3 mos.) | 10.50 | Kwartal. (3 mos.) | 4.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 5.00 | | |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25c

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $41.00 | Rocznie (1 yr.) | $13.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 25.00 | Półrocz. (6 mos.) | 9.50 |
| Kwartal (3 mos.) | 15.00 | Kwartal. (3 mos.) | 6.00 |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30c

# Pomoc Trzeciemu Światu

**Interesujące i godne uwagi zestawienie o pomocy dla krajów Trzeciego Świata, zapóźnionych w rozwoju społeczno-gospodarczym, ogłosił dziennik "Christian Science Monitor". Okazuje się, że Stany Zjednoczone przodują w tej pomocy, gdy Sowiety, czerwone Chiny i kraje Wschodniej Europy znajdują się daleko w tyle. W cyfrach przedstawia się to następująco:**

**W 1975 r. Stany wydały na pomoc dla Trzeciego Świata $5,940 milionów, Sowiety $1,264 miliony, Chiny — $272 miliony, Europa Wschodnia — $131 milionów.**

**Specjaliści zachodni są zdania, że Sowiety dają nie tylko bardzo mało, ale też nakładają na udzielaną pomoc bardzo ciężkie warunki. Dodać tu jeszcze trzeba, że Sowiety traktują udzielanie pomocy jako kanał, przez który chcą bolszewizować kraje Trzeciego Świata.**

**Nie cała też pomoc sowiecka jest uchwytna dla zachodnich obserwatorów i analityków, bo dla przykładu nie wiadomo ile otrzymuje Kuba, gdy w poprzednich latach sądzono, że wydatki Moskwy na utrzymanie komunizmu w Havana wynosiły milion dolarów dziennie. Nie wiadomo też ile Sowiety wydają na pomoc dla komunistycznego Wietnamu. Sądzi się jednak, że pomoc dla obu tych krajów jest ze strony Sowietów znaczna, bo przecież bez tej pomocy kraje te byłyby w nielada trudnościach gospodarczych.**

**Z analizy specjalistów zachodnich wynika, że gdy Sowiety wydają na pomic zagraniczną tylko 0.03 procenta swego dochodu (GNP — Gross National Product), to Stany wydają 3 procent GNP.**

**Kraje Trzeciego Świata podnoszą w ostatnim czasie coraz natarczywsze żądania o pomoc krajów uprzymysłowionych. "Grupa 77", jak określa się kraje Trzeciego Świata, wystąpiła parokrotnie z krytyką zagranicznej pomocy krajów uprzemysłowionych, a do tego — co jest bardzo znamienne — skrytykowała i kraje bloku sowieckiego, żądając złagodzenia warunków kredytowych oraz zastosowania się do zaleceń Narodów Zjednoczonych, aby kraje zamożne dawały na pomoc dla krajów Trzeciego Świata co najmniej 0.7 procenta GNP.**

**Sowiety głoszą, że w swej pomocy zagranicznej koncentrują się na wielkich inwestycjach, jak stalownie czy zakłady produkcji elektryczności, bo przez tego typu inwestycje kraje zapóźnione w rozwoju mogą najszybciej położyć podstawy dla rozwoju gospodarczego, ale zachodni obserwatorzy są zdania, że Sowiety grają tu dla celów propagandowych, aby uzyskać jak najwięcej rozgłosu z racji budowania tego typu zakładów jak stalownie, Aswan Dam (zapora na Nilu) czy kanały w Afganistanie. Są to inwestycje rzeczywiście poważne, ale nadawany im rozgłos propagandowy jest niewspółmiernie za wielki.**

**W traktowaniu tych inwestycji przez Sowiety występuje bardzo wyraźnie surowość terminów płatności i warunków kredytowych, co prowadzi w rezultacie do różnych trudności. Ocenia się, że Indie muszą obecnie płacić Sowietom więcej niż otrzymały, gdyż kredyty są obkładane oprocentowaniem do trzech procent, a do tego muszą być spłacane w okresie do 10-12 lat. Moskwa nie kwapi się z przyznawaniem funduszów bezzwrotnych.**

**Natomiast Stany Zjednoczone udzielają pożyczek na długie okresy, bo do 30 lat, dają ulgę w formie zamrożenia wpłat na kapitał i oprocentowanie przez okres siedmiu lat, zaś oprocentowanie wynosi 2.8 proc. Aż 35 procent pomocy amerykańskiej w ub. roku to były darowizny, a nie pożyczki.**

# "Revenue Sharing"

**Raz na kwartał stanowe administracje, władze powiatowe, miejskie i osiedli w całym kraju (około 39,000 w ogólnej liczbie) otrzymują ze skarbu czeki z tytułu "revenue sharing". Jest to program, na mocy którego władze federalne, ściągają podatki od obywateli (income tax i inne) przekazują część tych funduszów władzom stanowym i lokalnym, wszakże z ograniczeniami w jaki sposób fundusze te mają być używane.**

**Program ten narodził się za administracji prez. Lyndon Johnson, kiedy zanosiło się na nadwyżki budżetowe i stąd administracja federalna uważała, że nadwyżki te możnaby przekazywać na potrzeby władz stanowych i lokalnych. Ale wybuchła wojna w Wietnamie i rozwiała się nadzieja nadwyżek budżetowych, a tym samym i z programu "revenue sharing" nic prawie nie wyszło.**

**Koncepcję podjął jednak prez. Richard Nixon, określając ją sloganowo jako "New Federalism", jak też uważając, że tą drogą władza zostanie przesunięta na społeczeństwo. Wywodzono wówczas w kołach administracji rządowej, że gdy władze federalne mogą skutecznie ściągać podatki, to jednak władze stanowe i lokalne wiedzą lepiej jakie są potrzeby społeczeństwa oraz jak należy je zaspakajać z funduszów publicznych.**

**To też administracja Nixona uzyskała od Kongresu w 1972 r. przydział $30 bilionów na program "revenue sharing" w okresie pięciu lat. Suma ta wyczerpała się w tym roku, ale prez. Gerald Ford wystąpił do Kongresu i uzyskał przyznanie $43 bilionów na dalsze prawie sześć lat, a więc przeciętnie do września 1980 r. po $6.8 biliona rocznie. Była w Kongresie opozycja w obu izbach przeciw programowi, która szermowała argumentem, że skoro jest tak wysoki deficyt budżetowy (zanosi się na $50 bilionów), trudno mówić o "dochodach do podziału", ale ostatecznie ustawodawcy zdawali sobie sprawę, że wstrzymanie wpłat na administracje stanowe i lokalne w roku prezydenckich wyborów byłoby poważnym ryzykiem z punktu widzenia reakcji wyborców.**

**U.S. News & World Report podkreśla, że największa część "paja" otrzymają stany o licznym zaludnieniu, jak New York (jeden bilion dolarów w tym roku) czy Kalifornia (około $710 milionów), gdy stany małe otrzymają małe sumy, dla przykładu po $20 milionów — Alaska, Nevada, North Dakota, Vermont i Wyoming. Ocenia się, że przeciętnie każdy stan otrzyma po $31.49 na obywatela. Według wyliczeń stan Illinois otrzyma w tym roku $397.8 miliona.**

**Jeśli chodzi o przydziały z programu "revenue sharing" dla wielkich miast, New York City znowu wysuwa się na pierwsze miejsce — $290.2 miliona, a Chicago znajduje się na drugim miejscu — $137.5 miliona.**

**Ważne jest również, że Kongres, przedłużając program, usunął ograniczenia co do lokalnego wykorzystywania funduszów z "revenue sharing". Od 1 stycznia 1977 r. miasta, powiaty, dystrykty szkolne itd. będą miały pełną swobodę w wydawaniu otrzymywanych funduszów na sprawy, które będą uważały za mające pierwszeństwo. Rozszerzono też przepisy, które mają zapobiegać dyskryminacji w zaspakajaniu potrzeb ludności, bo objęto tymi przepisami nie tylko dyskryminację z racji rasy, pochodzenia etnicznego i płci, ale też z racji wieku, religii i inwalidztwa. Zostały również zaostrzone przepisy o kontroli, która będzie pilnowała wykonywania programów stanowych i lokalnych bez uprzedzeń w wymienionych wyżej kategoriach.**

# To i Owo

**Według tureckiego dziennika "Gunajdi", król Arabii Saudyjskiej Fajsal pragnie zostać kalifem, a więc następcą Mahometa i duchownym przywódcą muzułmanów. W tym celu zaproponował on Turcji tanią ropę naftową w zamian za święte pamiątki po proroku (kosmyk z brody, płaszcz, sztandar, rękojeść miecza). Po obaleniu Cesarstwa Otomańskiego pamiątki te zostały umieszczone w muzeum w Stambule.**

* * *

**G. B. Shaw przyszedł raz na proszoną kolację do państwa X. Pan domu i jego małżonka stanowczo nie grzeszyli urodą. Kiedy znakomitemu gościowi przedstawiono syna gospodarzy, wielce urodziwego chłopca, Shaw spojrzał uważnie na jego rodziców i zauważył:**

**— Założę się, że tego chłopca przyniósł bocian . . .**

* * *

**Zbudowany w początkach naszego wieku angielski transatlantyk "Mauretania" był pierwszym statkiem, na którym zainstalowano elektryczność. W kabinach były nawet elektryczne żelazka do włosów dla pasażerek.**

* * *

**Londyński Pałac Kryształowy, zbudowany w całości z żelaza i kryształu w celu pomieszczenia Wystawy Londyńskiej w 1851 roku, mierzy na pamiątkę tego roku 1851 stóp długości.**

* * *

**W Indiach od VII w.n.e. odbijano książki już na papierze (którego sekret produkcji dotarł z Chin), ale przez dalsze 7 wieków ilustracje były na liściach palmowych, wkładanych między kartki.**

# INNI PISZĄ:

**Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.**

## Pozostała Jeszcze Jedna Szansa

CHICAGO SUN-TIMES—Prezydent Ford popełnił największy błąd dotychczasowej kampanii. Jego oświadczenie w czasie ostatniej debaty, że Wschodnia Europa nie znajduje się pod dominacją Związku Sowieckiego było głupie. Nie można inaczej określić zapewnienia, że Wschodnia Europa jest wolna od obcej dominacji.

Ford, również, pochopnie przyrzekł udostępnić listę przedsiębiorstw amerykańskich, które zastosowały się do arabskiego bojkotu skierowanego przeciw Żydom i Izraelczykom. Jednak Departament Handlu oznajmił w środę, że nie będzie honorował przyrzeczenia.

Ponadto, przypisał sobie zasługę za podjęcie antybojkotowej inicjatywy. W rzeczywistości, administracja Forda była jej przeciwna.

Ford jednak z powodzeniem bronił wielu innych aspektów polityki zagranicznej swojej administracji. Wstawiennictwo administracji w Afryce Południowej jest posunięciem którego nie trzeba usprawiedliwiać. Podobnie wygląda sytuacja z neutralnym stanowiskiem zajętym wobec Portugalii rok temu i spokojna reakcja na zajęcie przez komunistów niektórych państwowych stanowisk we Włoszech. Wreszcie, chociaż z umową w Helsinkach wiążą się pewnie problemy, Ford miał rację nie zrywając jej i nie krytykując zbyt ostro Związku Sowieckiego za nie przestrzeganie jej.

Pisaliśmy już poprzednio, że administracja Forda ociąga się z pokojowym rozstrzygnięciem problemów pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim, Chinami czy Wietnamem, że wykazała brak sensu moralnego w swoich stosunkach zagranicznych i że niejednokrotnie błędnie interpretowała krajowe interesy za granicą.

Jimmy Carter, natomiast powiedział zbyt mało żeby przekonać nas, że jego polityka zagraniczna będzie lepsza. Niepotrzebnie nazwał Sekretarza Stanu Henry A. Kissingera zastępczym kandydatem na prezydenta, skarcił Forda za zbyt duże ustępstwa w porozumieniach SALT dotyczących ograniczenia broni nuklearnych, zajął niewyraźne stanowisko z incydentem "Mayaguez" (kiedy odmówił skrytykowania użycia przemocy, ale niesłusznie skrytykował wstrzymanie informacji która była udostępniona) i skrytykował administrację Forda za spóźnioną interwencję w Afryce.

Carter, w naszej ocenie, w swoim wystąpieniu nie powiedział niczego co by mogło wskazywać, że zmieni znacznie te aspekty polityki zagranicznej kraju, które najbardziej potrzebują zmiany. Nie skorzystał z przynajmniej dwóch okazji ażeby oświadczyć, że budżet na obronę kraju powinien być zrewidowany, opierając się raczej na niewyraźnym zapewnieniu, że państwo musi pozostać mocne. Dał do zrozumienia, że będzie jeszcze bardziej nieustępliwy w pertraktacjach ze Związkiem Sowieckim i chociaż uważamy, że żaden prezydent Stanów Zjednoczonych nie powinien poświęcać przewagi militarnej — obawiamy się, że retoryka Cartera (bardziej nawet aniżeli Forda) może przeszkodzić w osiągnięciu wzajemnie korzystnych porozumień.

Carter obiecał otwartość w prowadzeniu swojej polityki zagranicznej, mimo to wykręcał się od odpowiedzi na zadawane pytania znacznie częściej od Forda.

Jeżeli Występ Forda odznaczał się dwoma głupstwami, które mogą nasunąć wątpliwości co do jego kwalifikacji na odcinku polityki zagranicznej, to Carter wykazał gładkość, która chociaż może wygrywać debaty, nie gwarantuje dobrego przywództwa.

Obaj kandydaci będą mieli jeszcze jedną szansę do wykazania swoich możliwości.

## Cena Ropy Naftowej Pójdzie w Górę

CHICAGO TRIBUNE. — Jeżeli ceny nafty muszą iść w górę, czy nie lepiej byłoby, ażeby dochód szedł na rzecz: (a) rządu Stanów Zjednoczonych, (b) krajowych firm naftowych, czy (c) państw OPEC (Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową)? Można śmiało stwierdzić, że z wymienionych trzech (c) jest najmniej popularne. Ale ponieważ Kongres dotychczas z uporem odrzucał (a) i (b), nie mamy innego wyjścia.

Wszystko wskazuje na to, że ceny, które były zamrożone od ubiegłego roku, podskoczą w górę w grudniu, kiedy to odbędzie się konferencja OPEC. James Lee, prezydent Gulf Oil Corp., oświadczył w ubiegłym tygodniu, że spodziewa się przynajmniej 10-procentowego wzrostu cen ropy naftowej.

Przewidywania wzrostu cen nie są, oczywiście, niczym nowym i nie zawsze się sprawdzają. Na przykład — ubiegłego maja również spodziewano się podwyżki, ale Arabia Saudyjska, największy światowy producent ropy naftowej, zapobiegł podwyżce w tym czasie. Jednak tym razem szanse na sprawdzenie się przepowiedzi jest znacznie większe.

Po pierwsze, zapotrzebowanie na ropę naftową. które spadło w okresie recesji, wzrasta razwm z poprawą sytuacji ekonomicznej, przez co wyższe ceny stają się coraz bardziej kuszące i łatwiejsze do utrzymania. Również, coraz mniejszą uwagę zwracano na oszczędzanie paliwa w miarę jak zacierało się w pamięci embargo z 1973 roku. W Stanach Zjednoczonych zapotrzebowanie na produkty ropy naftowej, które spadło z 17.3 milionów baryłek dziennie w 1974 roku do 16.3 milionów baryłek w roku ubiegłym, ponownie wzrosło w roku bieżącym do 17.1 milionów baryłek dziennie.

Po drugie, Arabia Saudyjska najwyraźniej zaczyna ulegać żądaniom o podwyżce Iranu i Wenezueli, drugiego i trzeciego największego producenta w świecie.

w miarę wzrostu zapotrzebowania w kraju, zwiększa się również zależność od importu, który w obecnej chwili pokrywa 40 procent zapotrzebowania na ropę Stanów Zjednoczonych. Dlatego też, podwyżka cen byłaby teraz bardziej szkodliwa dla gospodarki krajowej i bilansu handlowego aniżeli w latach 1973 i 1974. Z importem dochodzącym do 8 milionów baryłek dziennie, podniesienie obecnej ceny $11.51 nawet o $1 dałoby blisko $3 miliardy rocznie do naszego rachunku za ropę naftową i dochodów OPEC.

Te trzy miliardy dolarów mogły równie łatwo pozostać w kraju, gdyby rząd bardziej skutecznie potrafił ograniczyć konsumpcję nafty i zachęcał do produkcji krajowej. Gdyby administracja podniosła federalny podatek od benzyny o 6 centów na galonie (wyjście (a) powyżej), jak proponował Sekretarz Skarbu Simon w jesieni 1974 roku, krajowa konsumpcja zostałaby zredukowana i prawdopodobieństwo podwyżki cen byłoby dzisiaj znacznie mniejsze.

Gdyby Kongres pozwolił firmom naftowym na podniesienie swoich cen (wyjście (b), zamiast robić wszystko, ażeby je utrzymać na istniejącym poziomie lub nawet zredukować, mielibyśmy dzisiaj i zwiększoną produkcję krajową i niższą konsumpcję, a OPEC nie miałby żadnej szansy na większy zysk. Wówczas, gdyby dochody firm naftowych osiągnęły poziom politycznie nie do przyjęcia, Kongres mógłby nałożyć nowy podatek, jaki na przykład proponował prezydent Nixon, i dochód z niego mógłby zostać przeznaczony na szukanie nowych środków energii.

Jednak teraz nie mamy innego wyjścia jak (c). Firmy naftowe są pozbawione wielkich dochodów; odradza się szukania nowych źródeł ropy; rząd jest pozbawiony dochodów; i OPEC spodziewa się dalszych zysków. Jest już w tej chwili prawdopodobnie za późno, ażeby zapobiec podwyżce cen w grudniu, ale nie jest za późno, ażeby zapobiec powtórzeniu się podobnej sytuacji w przyszłości.

## Odkrycie

**Angielski naukowiec, dr Geoffrey Bibby, odkrył na terenie "naftowego szejkanatu" Bahrain ślady najstarszej ponoć kultury ziemskiej. Zachowały się tu do dziś np. mury obronne sprzed 4 tys. lat, a także liczne wzgórza nagrobne z murowaną kryptą wewnątrz.**

# Iskierki z Kampanii Prezydenckiej

Washington. — Kampania prezydencka, wobec zbliżających się w dn. 2-go listopada wyborów, zaczyna zaostrzać się. Gafa popełniona przez prezydenta Forda w debacie telewizyjnej z swym oponentem Jimmy Carter, wykorzystywana jest w pełni przez Cartera. Zabiegając o głosy wyborców grup narodowościowych, Carter podnosi pomyłkę Forda, dając do zrozumienia że prezydent nie zna się na polityce zagranicznej. Ale sam też strzela bez prochu. W dniu debat telewizyjnych, zwracając się do jednego z swych współpracowników, Carter zapytał się go czy będzie obecnym na urządzanym przez niego przyjęciu w hotelu w San Francisco, na co rzekomo otrzymał odpowiedź — "nie, gdyż idę do najbliższego polskiego baru, gdzie będę mógł pić darmo przez całą noc". Drugi taki żart rzekomo wypowiedziany przez Cartera — "Słyszałem, że Stow. Polsko-Amerykańskich Wyborców Dla Zapewnienia Wyboru Forda" zostało rozwiązane".

* * *

Carter zabiega nie tylko o głosy wyborców grup narodowościowych, ale i o głosy mniejszości rasowych i wyznawców różnych sekt religijnych. W przeciągu 48 godzin w pierwszym tygodniu października, przemawiał na zebraniu Mormonów w Salt Lake City, amerykańskich Indian w Alberquerque, New Mexico, Amerykanów meksykańskiego pochodzenia w El Paso, Texas, czarnych baptystów w Cleveland, Ohio, katolików w uniwersytecie Notre Dame w South Bend, Ind. i na niedzielnym bankiecie Amerykanów polskiego pochodzenia w Chicago, "Heritage Award".

Carter włada nieźle językiem hiszpańskim, posługując się tym językiem wśród meksykańskiego pochodzenia wyborców, śpiewa pieśni religijne w kościołach czarnych baptystów, gdyż jest baptystą, porównuje zasady wiary mormońskiej i rzymsko-katolickiej z zasadami wiary baptystów, znajdując w nich wielkie zbliżenie, a wszystkim mniejszościom rasowym opowiada o swych ciężkich i trudnych latach, biedzie i ciężkiej pracy na farmie ojca w Plains, Georgia. W każdym mieście, na każdym przystanku, samolot kampanijny Cartera wypełniany jest podarunkami jakie otrzymuje od zwolenników. Są czapki dla grających w palanta, hełmy futbalowe, lampy z podstawą orzeszka ziemnego (peanut base), kapelusze meksykańskie, wazy meksykańskie, złote klucze do miast które odwiedza, lalki dla swej najmłodszej córki Amy, jak i stroje indiańskie.

* * *

Gafy popełnia nie tylko Ford, ale popełniają je i inni. Se. Walter Mondale, demokratyczny kandydat na wiceprezydenta, podczas wywiadu telewizyjnego, pomylił się, prosząc wyborców o głosy dla swego "partnera" Jimmy Forda. W tydzień później, podobny błąd popełnił i sen. Robert Dole, kandydat republikanów na urząd wiceprezydenta, który sławił zasługi swego "partnera" gubernatora Forda. Żona prezydenta, w niedzielę na paradzie Pułaskiego w Buffalo, N.Y. pomyliła się trzykrotnie, dwukrotnie wymieniając demokratycznego kandydata jako "prezydenta Cartera", a raz jako "senatora Cartera".

* * *

Republikański kandydat na wiceprezydenta sen. Robert Dole, znany jest z ciętego humoru. Przemawiając na zjeździe wydawców i redaktorów United Press International przed kilku dniami, cytując znanego aktora telewizyjnego Johny Carson, że "Carter otrzyma głosy wszystkich dotychczas niezdecydowanych wyborów" powiedział: — "prawdopodobnie dlatego że sam jest bardzo niezdecydowany".

* * *

Sen. Dole odpowiadając na zadane mu pytanie o rządach prezydenta Forda w Białym Domu, nawiązał do rządów prezydenta Nixona, mówiąc że swego czasu chciał mięć krótką rozmowę z prezydentem Nixonem, ale H. R. Haldeman nie dopuścił do tego. "Przecież wówczas byłem przewodniczącym Partii Republikańskiej" podkreślił sarkastycznie Dole. Nieco później, Haldeman zadzwonił do Dole, pytając się go, czy jeszcze chciałby widzieć się z Nixonem. Na twierdzącą odpowiedź, — Haldeman powiedział sen. Dole "to nastaw telewizję o siódmej wieczorem na kanał 9." Dole podczas wywiadu mówił, że nie wiedział nic o istnieniu systemu taśm w biurze prezydenta, na którym utrwalano rozmowy wszystkich, którzy konferowali z Nixonem. "Gdy dowiedziałem się o istnieniu tego systemu — powiedział Dole — to podczas prowadzonych z Nixonem rozmów, kiwałem tylko głową, na wszystkie zadawane mi przez niego pytania.

* * *

William E. Miller, były kongresman z Nowego Jorku, który wraz z sen. Barry Goldwater był kandydatem republikanów w wyborach z roku 1974, ubiegając się o urząd wiceprezydenta. powiada że nie ma urazy do nikogo, że tak szybko o nim zapomniano. "Przegrałem mniejszościa 16 milionów głosów, mówi Miller, ale praktykuję dalej prawo. Spiro Agnew wygrał wybory większością 16 milionów głosów gdy ubiegał się o urząd wiceprezydenta ale odebrano mu praktykowanie prawa".

* * *

Żona Se. Mondale, Joan, znajdowała się w motorkadzie samochodów w Watertown, New York, gdy przedni samochód motorkady najechał na 68 letnią Doris Kingsley, przechodzącą przez ulicę z światłami. Pani Mondale, znajdowała się w piątym samochodzie motorkady, prowadząc kampanię za kandydaturą swego męża i Cartera. Pani Kingsley zabrana do szpitala, zmarła w kilka dni później z doznanych ran.

* * *

Republikańscy i demokratyczni eksperci ekonomiczni, drastycznie różnią się w swych przepowiedniach o stanie gospodarki państwa. W niedzielę, podczas wywiadu telewizyjnego, doszło do ostrego starcia między doradcą ekonomicznym prezydenta Forda, Williamem Seidmanem i doradcą ekonomicznym Cartera, Jerry Jasinowskim. Seidman, odpowiadając na zadawane mu pytania na programie "Issues and Answers" twierdził że "stan gospodarki amerykańskiej wykazuje stały postęp naprzód, zgodnie z planem". gdy Jasinowski twierdził że "zaistniał zwrot na gorsze w gospodarstwie państwa, o czym świadczą najlepiej ostatnie cyfry".

Jasinowski zwalał winę na rządy prezydenta Forda za zwiększony procent bezrobocia, gdyż ten nie zgodził się na asygnowanie przez Kongres $16 bilionów z funduszy rządowych, na rozległe programy robót publicznych.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

# GŁOSY CZYTELNIKÓW

**Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.**

## Rozsądna Decyzja

Szanowny Panie Redaktorze,

Nie wiem jakie kategorie weteranów polskich obejmie pomocą bill HR71, czy sam będę korzystał z jego uprawnień. Listów o wycofanie poprawki sen. Goldwatera nie wysyłałem, ale dobrze rozumiem tych, którzy zdawali sobie sprawę, że muszą dokonać wyboru — albo pogrzebać bill HR71 przez upieranie się przy poprawkach na czas nieokreślony, albo doprowadzić do jego uprawomocnienia się w formie mniej korzystnej i wybrali tę drugą alternatywę. Wszystko, albo nic jest decyzją desperacką, a nie przezorną.

Należy żałować, że bill HR71 nie objął kobiet walczących na równi z mężczyznami, ale równocześnie trzeba i to trzeba gorąco podziękować prezesowi K.P.A. mec. Mazewskiemu za rozsądną decyzję uratowania uchwały w takiej formie jaka w obecnych warunkach była możliwa do zaakceptowania. Osiągnięcie części zamierzonych celów otwiera drogę do osiągnięcia następnych.

— Bronisław Sygut

# Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### PO PIERWSZEJ RUNDZIE EUROPEJSKICH PUCHARÓW

Tak dobrze zagrały polskie zespoły w rewanżowej rundzie pucharowych rozgrywek, że nie wiadomo, czy cieszyć się z awansu dwóch drużyn, czy smucić, że odpadły aż dwie polskie jedenastki. Fakt pozostanie jednak faktem, iż tylko Wisłę (Kraków) i wrocławski Śląsk oglądać będą kibice polskiej piłki nożnej w II rundzie. Zakończyły — jak podaliśmy w poprzednim numerze — występy Stal (Mielec oraz GKS Tychy).

* * *

O przyjemną niespodziankę postarała się szczególnie Wisła. Ale czy wyeliminowanie Celticu (Glasgow) było aż taką dużą sensacją? Wprawdzie Szkoci nadal zaliczani są do czołówki drużyn europejskich, jednak większą rolę w tym zaszeregowniu odgrywają dawne sukcesy. Nie znaczy to oczywiście, że Celtic jest teraz drużyną słabą. Tym niemniej okres świetności ma za sobą, co zauważyli także działacze klubu, podkreślając konieczność wzmocnienia składu, a przy spornych możliwościach finansowych wcale nie jest daleka przyszłość.

* * *

Wisła rozegrała dwa dobre spotkania, prezentując poprawny technicznie i skuteczny futbol. Raz jeszcze okazało się, że wiślacy mają rezerwy, których zazdrościć im może każdy ligowy klub. Pierwszoplanową postacią tych pojedynków był Kazimierz Kmiecik, zdobywca trzech z czterech bramek, które padły dla Wisły.

* * *

Zgodnie z przewidywaniami nie mieli trudności z wywalczeniem awansu piłkarze wrocławskiego Śląska. Floriana (La Valetta) miałby pewnie kłopoty z utrzymaniem się w polskiej II lidze, zagrozić więc Śląskowi nie mogła, o czym przekonano się podczas wrocławskiego pojedynku, kiedy to podopieczni Władysława Żmudy grając w bardzo eksperymentalnym składzie wygrali 2:0.

* * *

Z mieszanymi natomiast uczuciami przyjęto porażkę mieleckiej Stali. Wydaje się nam, że mistrz Polski nie nauczył się jeszcze wygrywać z silnymi drużynami. Bo to, co zaprezentował szczególnie w pierwszych 45 minutach rewanżowego pojedynku z Realem, świadczy, że możliwości Stali były większe niż osiągnięte wyniki.

* * *

Z przyjemnością podkreślić należy miłą niespodziankę, jaką sprawili piłkarze GKS (Tychy). Przed rozgrywkami eksperci piłkarscy zastanawiali się nad rozmiarami porażek. A tu tychowianie walczyli z FC Koeln jak równy z równym i niewiele brakowało, aby doprowadzili do dogrywki.

* * *

Wśród drużyn, które pożegnały się już z pucharami, znalazły się także o wiele bardziej znane i cenione zespoły niż Tychy czy Stal. Odpadły z dalszej rywalizacji: Manchester City, Ajax (Amsterdam), CSKA (Sofia), Benfica (Lizbona), Glasgow Rangers i Partzan (Belgrad). Z drugiej jednak strony awans wywalczyły jedenastki, które tylko dzięki tylko szczęśliwemu losowaniu znalazły się w II rundzie — trafiły bowiem na jeszcze słabszych rywali. Apoel (Nikozja) i Trabzonspor (Turcja).

* * *

Znakomicie zaprezentowały się drużyny mistrza świata Niemiec Zachodnich. Wystartowało ich 7 i wszystkie awansowały do następnej rundy. Dobrze spisały się zespoły angielskie, choć statystykę popsuł Anglikom Manchester City (przegrał z Juventusem).

* * *

Dla Polaków najbardziej interesujące były mecze zespołów Portugalii (16 października w Portugalii Polska gra z reprezentacją tego kraju mecz eliminacyjny mistrzostw świata). Portugalczycy wypadli gorzej niż my — wprowadzili do II rundy tylko Boavistę (Porto). Duńczycy natomiast zakończyli już karierę w pucharach. Wiadomo jednak, że w reprezentacji Danii grają w większości zawodnicy występujący w klubach zagranicznych.

* * *

Najbardziej dramatyczne pojedynki stoczyły drużyny Anderlechtu (Bruksela) i Rody JC Kerkrade. W pierwszym meczu Belgowie przegrywali na własnym boisku do 89 min. 0:1. Zwyciężyli jednak 2:1. W rewanżu było podobnie. Piłkarze Rody prowadzili do 87 min. 2:1 i w ostatnich 3 min. stracili 2 bramki. Finish — jak kończy depesza — godny zdobywców superpucharu.

* * *

### DZIŚ MECZ LIGOWY WISŁA — GREEN—WHITE

Mecz ligowy Major Division między Wisłą i Green-White rozegrany zostanie dziś, w środę, 13 października na stadionie Hanson Parku o godz. 7-ej wieczorem. Wisła zaprasza kibiców na ten mecz. Jak wiadomo na wiosnę drużyna Green-White uzyskała remis z Wisłą 1:1. Miejmy nadzieję, iż gracze Wisły po znakomitej grze w reprezentacji NSL nie zlekceważą przeciwnika i zakończą sezon w dobrym stylu, tak w tym meczu jak również w meczu z Lions, którego termin podany zostanie później.

* * *

### MECZ REZERW
### Wisła - green-white 5:1

W niedzielę 10 października rezerwy Wisły i Green-White rozegrały przedostatni mecz sezonu. Wisła wzmocniona W. Tofilo, R. Dziekońskim i Z. Krajewskim miała dużą przewagę i dzięki tej wygranej wysunęła się na pierwsze miejsce. Do drużyny seniorów zaawansowali z juniorów A. Dąbrowski i M. Kuczyński, przy czym ten ostatni zdobył dwie bramki dla Wisły. Pozostałe bramki dla zespołu polskiego zdobyli: J. Guzik, B. Dostal i J. Hyrc. Drużyną kierowali: J. Guzik, W. Tutaj i T. Osadziński.

* * *

### POPISOWY MECZ ŁKS W CHORZOWIE Z RUCHEM

"Rycerzami wiosny" — nazwano przed bardzo wielu laty piłkarzy Łódzkiego Klubu Sportowego, gdy rozbili w proch i w pył drużynę zabrzańskiego Górnika (5:1) w meczu wyjazdowm. Tym razem łodzianie mianowani chyba zostaną "rycerzami jesieni" — w ostatnią niedzielę odnieśli triumf na miarę wspomnianego. W meczu wyjazdowym rozgromili w Chorzowie tak uznaną firmę, jak Ruch - 5:2.

* * *

Dzięki temu zwycięstwu łodzianie lepszą różnicą bramek wyprzedzają w tabeli mielecką Stal (wygrała u siebue z Arką 2:1) i wrocławski Śląsk (pokonał na swym boisku Legię 2:1).

* * *

Niespodzankę sprawił zespół Szombierek, który pokonał sosnowieckie Zagłębie 2:0. Pogoń nie miała kłopotów z Tychami (3:1), Górnik pokonał rybnicki ROW - 2:1, a Widzew wygrał z Lechem 1:0. Jedyny remis padł w krakowskim meczu Wisły z Odrą. Oba zespoły nie zdobyły bramek. W sumie padło ich w IX kolejce 23. Dwie z nich zdobył w Zabrzu Jerzy Gorgoń.

* * *

Tabela ekstraklasy w Polsce — przedstawia się następująco:

| | | pkt. | bramki |
|---|---|---|---|
| 1. | ŁKS | 13 | 20—9 |
| 2. | Stal | 13 | 17—9 |
| 3. | Śląsk | 13 | 13—8 |
| 4. | Pogoń | 12 | 16—11 |
| 5. | Zagłębie | 11 | 10—9 |
| 6. | Odra | 10 | 13—9 |
| 7. | Szombierki | 10 | 14—15 |
| 8. | Wisła | 9 | 13—10 |
| 9. | Widzew | 9 | 16—17 |
| 10. | Górnik | 9 | 11—13 |
| 11. | Ruch | 9 | 16—19 |
| 12. | Legia | 8 | 12—13 |
| 13. | Arka | 7 | 9—12 |
| 14. | ROW | 5 | 14—18 |
| 15. | Tychy | 4 | 9—18 |
| 16. | Lech | 2 | 5—19 |

* * *


### ZABAWA JESIENNA A.A.C.EAGLES

Komitet Imprez klubu sportowego Eagles, prosi o odnotowanie sobie daty 16 października br. i zarezerwanie jej na wielką zabawę jesienną która odbędzie się w lokalu klubowym, pnr 3519 W. Fullerton Ave. Początek o godz. 9 wiecz., a do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra "Błękitne Bolero", pod dyr. p. Hubickiego. Wstęp wraz z kolacją $8.00 od osoby.

* * *

Komitet Imprez na czele z przewodniczącym Kazimierzem Janiszewskim serdecznie zaprasza na powyższą zabawę, bo urządzana jest ona w cyklu uroczystości 35-lecia istnienia A.A.C. Eagles, które to uroczystości kończą się w tym roku. Ponadto duża niespodzianka dla pp, bo sala klubowa oprócz urządzeń klimatyzacyjnych, została całkowicie przerobiona i gustownie udekorowana. Po rezerwacje należy dzwonić do klubu codziennie wieczorem od godziny 6-ej na tel. 252-9551.


* * *

### OLIMPIADA 1984 w Japonii?

Osaka, drugie co do wielkości miasto w Japonii, zamierza zgłosić swą kandydaturę do organizacji letnich igrzysk olimpijskich 1984 r. Dotychczas jedynym miastem, które oficjalnie zgłosiło swą kandyturę do MKOl, jest Teheran.

# Złożyli Wizytę w biurach ZNP

Sędziowie polskiego pochodzenia, ubiegający się o utrzymanie na urzędach, złożyli wizytę prezesowi ZNP Alojzemu Mazewskiemu i innym urzędnikom w biurach związkowych. Na zdjęciu (od lewej) wiceprezes Józef Gajda, sekretarz Władysława Kubiak, sędzia Wincenty Tondryk, sędzia Marilyn Rozmarek Komosa, prezes Mazewski, sędzia Józef Wosik, wiceprezeska Helena Szymanowicz, sędzia Czesław Strzałka i sędzia Antoni Kogut.

Demokratyczny kandydat na stanowego prokuratora pow. Cook, Edward J. Egan, złożył wizytę prezesowi ZNP Alojzemu Mazewskiemu w biurach związkowych, gdzie spotkał się z członkami Komitetu Wykonawczego ZNP. Na zdjęciu (od lewej) wiceprezes Józef Gajda, sekretarz Władysława Kubiak, kandydat Egan, prezes Mazewski i wiceprezeska Helena Szymanowiczowa.

# KRONIKA TRÓJCOWA

**Nabożeństwa**

W środę — Nowenna do św. Józefa po mszy św., o godzinie 8-ej rano, w dolnym kościele.

**Nabożeństwo Październikowe**

Podczas miesiąca października odprawiać się będą w kościele św. Trójcy nabożeństwa październikowe w poniedziałki, środy i piątki po mszy św., o godz. 8-ej rano, w dolnym kościele. Październik jest w szczególniejszy sposób poświęcony Królowej Różańca Świętego. Starajmy się o ile możności w tym miesiącu brać udział w mszy św., oraz w nabożeństwach różańcowych.

**Opłatek i Kalendarz**

Tradycyjny opłatek i kalendarz katolicki w języku polskim i angielskim są do nabycia na plebanii w godzinach urzędowych. Nie zapominajmy o praktykach naszych praojców i utrzymujmy tradycję narodu naszego.

**Tow. Pań Pomocy**

W sobotę, 23-go października, od godz. 9-ej rano do 4:30 po południu i w niedzielę, 24-go października, od 9-ej rano do 12-ej w południe, Tow. Pań Pomocy urządza "RUMMAGE SALE", w sali budynku szkolnego. Używane ubrania i obuwie nadające się do użytku, można przynieść do biura parafialnego, w godzinach urzędowych.

**Losowanie Na Indyki**

Członkowie Tow. Najśw. Imienia Jezus urządzają we wtorek, 9-go listopada, losowanie na indyki, w przygotowaniu na Dzień Dziękczynienia. Bilety są już do nabycia na plebanii.

**Kolekta Na Misje**

W niedzielę, podczas każdej mszy św. odczytany będzie list pasterski i apel J.E. Kardynała Cody, wzywający wiernych do złożenia hojnej ofiary na Misje po całym świecie. Specjalna kolekta będzie zbierana w następną sobotę i niedzielę, tj. 23-go i 24-go października, na wszystkich mszach w całej archidiecezji. Kopertki na ten cel rozdadzą kolektorzy.

**Chorzy Parafianie**

Władysław Cichoński i Tadeusz Zientek. Pamiętajmy o nich w modlitwach i dobrych uczynkach naszych.

**Posiedzenia**

Członkowie 3-go Zakonu Św. Franciszka zbiorą się na miesięczne posiedzenie w niedzielę, zaraz po sumie.

## Palenie w Windzie

Los Angeles, Cal. — Na skutek licznych wypadków pażarów domów z powodu porzucenia niedopałków papierosów w windach miasto Los Angeles wydało zarządzenie, że kto będzie palił papierosy w windzie, może dostać 6 miesięcy więzienia i $500 kary.

## B. Więzień Oskarżony o Porwanie

San Diego, Calif. (UPI) — Edgar Smith, lat 42, który przez czternaście lat siedział w celi przeznaczonej dla więźniów skazanych na karę śmierci, a który na skutek wnoszonych do sądów spraw o odwołanie wyroku stał się głośnym w całym kraju, a jako autor napisanej przez niego książki zyskał poparcie wpływowych osób w tej walce, a wśród nich konserwatywnego kolumnisty William F. Buckley z Nowego Yorku, znalazł się na wolności — poszukiwany jest przez policję.

Smith został oskarżony o porwanie i nieudany zamach na życie Lefteriva Ozbun, lat 35, w Chula Vista California. Smith porwał swą ofiarę z parkowiska samochodów przed kilku dniami i po przebiciu jej nożem wyrzucił z samochodu i zbiegł w nim. Pani Ozbun znajduje się obecnie w krytycznym stanie zdrowia w szpitalu.

Smith w roku 1957 został skazany na karę śmierci za zamordowanie 15-letniej studentki, Wiktorii Zielińskiej w Mahway, New Jersey.

## Początki Ziemi

W ostatnich latach dokonano licznych odkryć, wskazujących na to, że początki życia na Ziemi sięgają 3 bilionów lat. W Kanadzie, Brazylii, Australii i ZSRR w bardzo starych formacjach skalnych odnaleziono szczątki roślin sprzed 2.7 biliona lat, zaś w skałach Afryki Południowej szczątki alg, krórych wiek szacuje się na 3 biliony lat.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

# Wyścigi Konne w Starożytności

Tak bardzo popularne w Ameryce, Anglii i w całej Europie dzisiejszej wyścigi konne mają swój początek w starożytnej Grecji, gdzie doszły do wielkiego znaczenia i stanowiły jeden z zasadniczych elementów starogreckiego wychowania fizycznego.

Podobnie jak w czasach dzisiejszych, tak samo i tam odbywały się one specjalnie na do tego celu zbudowanych bieżniach, które nazywały się hipodromami.

Również taj jak stadion — był i starożytny, grecki hipodrom budową, a od stadionu różnił się rozmiarami. Był to bowiem hipodrom 2 razy dłuższy, zaś szerokość jego sięgała nawet 200 m.

Starogreckie wyścigi konne miały jednak nieco odmienny charakter od dzisiejszych. — Były to wyścigi koni zaprzężonych w specjalne wozy wyścigowe, w pudle których stali woźnicowie, kierujący zaprzęgiem.

Hasło do rozpoczęcia gonitwy dawano woźnicom trąbą. Wówczas odejmowano liny zamykające wyjście z przyległych do widowni szop i wozy wyjeżdżały na tor po kolei parami, najpierw skrajne, a potem dalsze, tak że u szczytu szop czyli szranków znajdowały się wszystkie na równej linii i w równej odległości od mety. Od tego miejsca zaczynały się właśnie wyścigi.

Widownia hipodromu urządzona była na podobieństwo stadionu. Po lewej stronie, — w tym miejscu — gdzie zaczynała się jego część kolista, prowadzi w stronę toru ganek, coś jakby furtka i miejsce ustronne dla tych, którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie zawodów. Prawą połowę krótszego, prostego boku widowni zamykał krużganek, przed którym znajdowały się zamknięte linami pomieszczenia koni lub zaprzęgów. Lewa połowa owego krótszego boku toru stanowiła ramę wejściową dla widzów oraz służyła jako wyjście dla koni po zakończeniu wyścigów.

Wyścigi konne w starożytnej Grecji należały do częstych i bardzo ulubionych wyczynów sportowych i były częścią składową igrzysk olimpijskich. Ulubiony ten sport przejęli od Greków później — Rzymianie.

## Studium Spraw Polskich

Studium spraw polskich, The North American Study Center for Polish Affairs, zaprasza członków Studium i sympatyków na zebranie informacyjne, które odbędzie się w sobotę, dnia 16 października, o godzinie 2:30 po południu, w sali Koła SPK nr. 31, pnr. 2914 W. North Avenue, w Chicago.

W programie będzie sprawozdanie przewodniczącego prof. dr A. Ehrenkreutza oraz dyskusja.

Za komitet wykonawczy: J. F. Morelewski, sekretarz.

# Co Słychać Wśród Podhalan

**Zaproszenia Do Wisconsin**

Do Związku Podhalan wpłynęły dwa zaproszenia ze stanu sąsiadującego z nami, mianowicie Wisconsin, a to z Kenosha i Milwaukee. W miastach tych zamieszkuje dość duża liczba, szczególnie w Milwaukee, osób pochodzenia polskiego, które tworzą tam sporą grupę polonijną.

*

W Kenosha w t.zw. polskim Niepokalanowie odbędzie się uroczystość religijna związana z przekazaniem i poświęceniem obrazu olejnego przedstawiającego Błog. O.M.M. Kolbe, oraz przekazaniem prochów oświęcimskich klasztorowi Ojców Franciszkanów—Rycerzy Niepokalanej.

W tę niedzielę, 17 października, Franciszek Gajowniczek, Przybyły specjalnie na tę uroczystość z Polski, wręczy swój dar (obraz) przełożonemu klasztoru. Uroczyste nabożeństwo rozpocznie się o godz. 2ej po południu i będzie celebrowane przez J.E. Biskupa Leo J. Brust z Milwakee. Wydarzenie to łączy się z piątą rocznicą beatyfikacji Bł. O. M. Kolbe i 750 rocznicą śmierci św. Franciszka.

Podhalanie w strojach regionalnych, dorośli, młodzież i dzieci proszeni są o wzięcie udziału w tej uroczystości. Zbiórka pod Domem Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godz. 11:30, skąd około godz. 12ej w południe wyruszymy swoimi samochodami do Kenosha. Każdy kierowca otrzyma informacje jak dojechać do klasztoru Ojców Franciszkanów, 8000 — 39th Ave., Kenosha, Wisc.

Serdecznie zapraszamy wszystkich. Zapytania można kierować na tel. 582-5471 do J. Duda.

*

W Milwaukee natomiast w tę niedzielę, 17 października, organizacja Polskich Sokołów (Falcons) nr. 725 obchodzi 60-tą rocznicę istnienia, które to wydarzenie będzie połączone z 200-leciem Stanów Zjednoczonych. Uroczystość ta rozłożona zostanie na dwa dni, tj. sobotę i niedzielę. Niedzielną paradę poprzedzi podniosłe nabożeństwo, do udziału w którym zapraszamy Podhalan w strojach góralskich, tak dorosłych jak i dzieci. Autobus wyruszy z przed Domu Podhalan o godzinie 7:30 rano. Po więcej szczegółów prosimy dzwonić na telefon 863-3465 do M. Cieśli.

Zachęcamy wszystkich do uczestnictwa w powyższych religijno-świeckich imprezach, a przez to samo do zwiedzenia Kenosha i Milwaukee, jak też do miłej przejażdżki jesiennej. Cudny widok kolorów, w jakie ubierają się drzewa jesienią, da dużo wrażeń i wpłynie kojąco na zszarpane nerwy codziennym trudem życia. Do zobaczenia.

**Zabawy Jesienne**

Sezon zabaw jesiennych rozpoczął się już na dobre. Co sobotę mamy okazję do tańca, pogwarki, spotkania przyjaciół i znajomych. W tę sobotę mamy zaproszenie na zabawę taneczną do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, która rozpocznie się o godzinie 8ej wieczorem. **Koło 3 Morskie Oko** jest tym razem gospodarzem zabawy i gorąco zaprasza wszystkich rozkoszujących się tańcem przy orkiestrze "Echo". Do dyspozycji gości będzie smaczna polska kuchnia i różnorodne napoje. Za zarząd — Jan Panek, prezes.

*

W następną sobotę, 23 października, **Koło 32 Spytkowice** urządza zabawę jesienną w Domu Podhalan, 3035 W. 51sza ulica. Znana nam dobrze orkiestra "Echo" rozpocznie swoje melodie taneczne już o godzinie 7ej wieczorem. Zarząd Koła uprzejmie zaprasza członków z rodzinami, Podhalan i sympatyków. Zachęcamy i przypominamy: dla tych, co się bawią, smutki nie istnieją — Jan Kasiniak, prezes.

**Posiedzenie**

Zarząd Koła 25 Harklowa zaprasza członków na posiedzenie miesięczne w tę niedzielę, 17 października, do Domu Podhalan. Początek posiedzenia o godzinie 4ej po południu. Mamy do omówienia i załatwienia dużo spraw, dlatego obecność członków jest obowiązkowa. — Józef Gil, prezes, wraz z zarządem proszą o punktualność.

Janina Duda

## Humor

Bernard Shaw zapytał raz słynnego filozofa angielskiego Bertranda Russella:

— Czy mógłby pan napisać historię ludzkiej głupoty?

— Owszem — odparł uczony — ale zanadto by się pokrywała z historią powszechną.


POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII'
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE



Uwaga Miłośnicy Książki Polskiej
OFERTA SPECJALNA!!!
WYPRZEDAŻ INWENTARZOWA
5 KSIĄŻEK ZA $2.00!
● ALBUM WOJSKA POLSKIEGO ● POCIĄG ODCHODZI O PÓŁNOCY ● SYN POŁUDNIA ● PANI ROKICKA ● OSTATNI . . .
Książki te wartości $5.00 teraz kosztują tylko $2.00 (plus 50c na przesyłkę). — Zamówienia wraz z opłatą (na C.O.D. nie wysyłamy) należy nadsyłać na:—
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622

# Prezydent Przyznaje Się Do Pomyłki

(Dokończenie ze str. 1-ej)

dzie dzień gdy odzyskają swą wolność.

W ostatniej jednak analizie — powiedział prezydent Ford — mój rekord 30 lat służby w Kongresie, następnie na stanowisku wiceprezydenta i prezydenta Stanów Zjednoczonych mówi za siebie. Przed rokiem, w lipcu 1975 roku, powiedziałem — "Od początku swej służby publicznej, trzymałem się zawsze stanowiska popierania aspiracji ludności Wschodniej Europy, do wolności i niepodległości dostępnymi środkami pokojowymi, gdyż łączą nas z ludnością Wschodniej Europy silne więzy przyjaźni, kultury i krwi. Jestem dumny — z zajmowanego przeze mnie stanowiska w tej kwestii".

**Kontrowersja**

(Od Redakcji) — Przejęzyczenie się prezydenta Forda w drugich debatach telewizyjnych — wywołały wielką konsternację wśród grup etnicznych, a oponent prezydenta, Carter, wykorzystał w pełni powstałą kontrowersję.

Prezydent Ford dla rozładowania powstałego nieporozumienia, w rozmowie z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej i prezesem Związku Narodowego Polskiego, mec. Alojzym A. Mazewskim w ub. piątek zapewnił Mazewskiego że prześle mu telegram klaryfikujący zajęte przez niego stanowisko.

Pełny tekst telegramu prezydenta Forda, przesłanego do prezesa Mazewskiego, podamy w jutrzejszym wydaniu dziennika, jak i pełen tekst oświadczenia prezydenta Forda, odczytanego na spotkaniu z przywódcami grup etnicznych).

**Przywódcy**

(UPI) — Po odczytanym oświadczeniu prezydenta Forda, każdy z obecnych na zebraniu przywódców grup etnicznych, przystąpił do mikrofonu w sali przyjęć Białego Domu, podając że prezydent Ford przyznał się do popełnionej pomyłki i wyklaryfikował w pełni zajmowane przez niego stanowisko.

Wśród pierwszych przywódców znajdował się prezes Kongresu Pol. Amer. mec. Alojzy Mazewski, który powiedział — "jestem zadowolony z oświadczenia prezydenta. Przyznał się do popełnionej pomyłki".

Laszlo Pasztor, prezes Federacji Węgrów Amerykańskich powiedział, że przyznanie się Forda do popełnionej pomyłki, wykazało że "jest on nie tylko wielkim Prezydentem, ale i wielkim człowiekiem". W mojej opinii, było to tylko przejęzyczenie i nigdy nie uzna on dominacji sowieckiej nad Wschodnią Europą".

Ilmar Pleer, prezes Estońskiej Rady Narodowej powiedział, że prezydent wyklarował swe stanowisko i naprawił popełniony przez niego błąd, dodając, że prezydent Ford zapewnił także przywódców narodowościowych, że "nigdy nie uzna zaboru państw bałtyckich przez Sowiety".

Adols Levins, prezes "American-Latvian Association" — powiedział, — "jeśli idzie o nas — uważamy sprawę tę za zakończoną".

Stanley A. Cecys, prezes Związku Litwinów Amerykańskich, powiedział, że "wypowiedzi Forda powinny być przyjęte z tym samym naświetleniem z jakim przyjęto uwagi Cartera o "czystości etnicznej" przez darowanie obu popełnionych gaf".

George Meyer, członek Rady Egzekutywnej Kongresu Rosjan Amerykańskich powiedział reporterom — "obawiamy się gub. Cartera tak samo, jak obawialiśmy się senatora George McGovern". Meyer kwestionował czy Carter jest liberałem czy też konserwatystą, mówiąc że uważa że Carter stałby się "reinkarnacją" McGoverna.

Przychylne dla prezydenta Forda stanowiska zajęli, dalsi przywódcy jak — dr. Uros Seffer, prezes Serbskiego Komitetu Krajowego, jak i Joseph Saben, prezes Koalicyjnej Grupy Katolickiej.

**Mazewski Zadowolony**

Prezes Mazewski po powrocie z Washingtonu powiedział naszemu przedstawicielowi, że zapewnienia prez. Forda w rozmowie telefonicznej w piątek, w telegramie jaki otrzymał (przyrzeczonym w rozmowie telefonicznej), oraz oświadczenie wobec około 20 przywódców grup etnicznych zebranych w sali posiedzeń rządu w Białym Domu, przekonały go, że prez. Ford rozumie właściwie sytuację narodów Europy środkowo-wschodniej i odnosi się życzliwie do ich aspiracji niepodległościowych.

Zarówno kopię telegramu jak i oświadczenia prez. Forda wobec przywódców grup etnicznych — roześle do prezesów wydziałów stanowych Kongresu Polonii i przywódców polonijnych organizacji, by sami podjęli decyzję, jak ustosunkować się do zagadnienia.

Prezes Mazewski wyraził zadowolenie z rozwoju wydarzeń po ostatniej debacie kandydatów na prezydenta. Uzyskaliśmy przyznanie się prez. Forda do pomyłki i kilkakrotne potwierdzenie, że stanowisko jakie zajął w przemówieniu na konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej w Filadelfii nie uległo zmianie. W dodatku, po raz pierwszy od wojny sprawa niepodległości Polski i jej sąsiadów stała się czołowym zagadnieniem kampanii przedwyborczej w Stanach Zjednoczonych, znalazła się na pierwszych stronicach dzienników wolnego świata i zajęła pierwsze miejsce wśród wiadomości i komentarzy radiowych i telewizyjnych.

We wczorajszej konferencji w Białym Domu, oprócz prezesa Mazewskiego, wziął udział także Daniel Kij, prezes Unii Polskiej w Buffalo.

**BANGKOK.—Żołnierze wznoszą barykady na ulicach Bangkoku podczas gdy ich przywódcy przeprowadzili zamach stanu zastępujący ostatnią demokrację w Indochinach.** (UPI)

# Stan Robót Rolnych w Polsce

Londyn. (DPy — Deszcze, które ostatnio przeszły nad całą Polską poprawiły warunki wegetacji wielu roślin uprawnych. Prasa krajowa donosi że pogoda na ogół sprzyja rolnikom, choć tu i ówdzie pierwsze przymrozki spowodowały przyspieszanie wykopków.

Większość obecnych prac rolnych, to prace wymagające pośpiechu. Zalicza się do nich siewy zbóż i poplonów ozimowych. Do końca ub. tygodnia zasiano zboża na ponad 2 mln ha, czyli na około 42 procent powierzchni przeznaczonej do uprawy. Najwięcej zasiano w woj. leszczyńskim, siedleckim i pilskim. Najsłabiej przebiegają siewy w woj. wałbrzyskim, krakowskim i częstochowskim.

Poplonami ozimymi zasiano już ponad 900.000 ha — 90 procent planowanej powierzchni. Przodują tu woj. bydgoskie, kaliskie, poznańskie i siedleckie. Zbiory wiosenne tych roślin będą bardzo ważne, ponieważ tegoroczna pogoda uniemożliwiła zgromadzenie odpowiednich zapasów pasz.

Obecnie trwa jeszcze koszenie drugiego pokosu traw. Tylko na niewielu łąkach zbierać się będzie trawy trzy razy. Trzeci pokos będzie się przeprowadzać tylko na około 300.000 ha łąk, czyli na jednej trzeciej łąk, na których w roku poprzednim koszono trzy razy.

Rolnicza jesień kojarzy się jednak przede wszystkim z wykopkami. Ziemniaki wykopano już z 32 procent pól, czyli z ponad 800.000 ha. Zbiory ziemniaków przebiegają najlepiej w woj. warszawskim, gdzie wykopano ziemniaki z ponad połowy pól oraz w woj włocławskim i bielskopodlaskim. Najmniej, bo z około 7-8 proc. powierzchni, zostało zebranych w woj. wałbrzyskim, jeleniogórskim i suwalskim.

Coraz bardziej rozkręca się kampania cukrownicza. Wykopano już buraki ze 100.000 ha pól.

Rozpoczęły się też zbiory kukurydzy na kiszonkę, skoszono ją na 180.000 ha pól, czyli na około 35 procent powierzchni upraw. Zbiory kukurydzy uprawianej na ziarno rozpoczną się niebawem.

# Powstaje Nowe Przywództwo Chin

(Dokończenie ze str. 1-ej)

gu dziennik chiński "Ming Pao", powołując się na anonimowych informatorów z Pekinu, twierdzi że Hua Kuofeng swój sukces w rozprawie z panią Chiang Ching i "szanghajską kliką" radykałów zawdzięcza poparciu, jakiego udzieliły mu siły zbrojne.

Inny dziennik chiński "Sing Tao Wan Pao", również wychodzący w Hong Kongu, donosi, że w ostatnich tygodniach pekiński garnizon wojskow został znacznie wzmocniony.

"Bez udziału sił zbrojnych, planowany przewrót nie zostałby tak szybko zdławiony... Jeżeli Chiang Ching została rzeczywiście aresztowana, to rozkaz w tym względzie musiał być wydany przez komisję wojskową w komitecie centralnym partii komunistycznej" — stwierdza "Ming Pao", ceniony w kołach politycznych za prawidłowe i bezbłędne naświetlanie wydarzeń w Chinach.

Według informatorów dziennika 'Sing Tao Wan Pao' głównym oparciem dla radykałów był w Pekinie uniwersytet Tsinghua i tam właśnie w odpowiednim momencie skierowane zostały liczne samochody z wojskiem, co sprawiło, że od wczoraj rano — "uczelnia jest w zasadzie zamknięta".

Ponadto obsadzony został wojskiem główny plac pekiński Tien An Men oraz główne arterie stolicy, a po ulicach krążą patrole wojskowe w sile po 30 ludzi.

Poza tą niezwykłą — z uwagi na liczebność — obecność wojska w Pekinie, w mieście panuje spokój i nie nadchodzą doniesienia o jakichkolwiek starciach.

"Ale nie ma też oznak szczególnego świętowania, takich jak bicie w gongi i bębny" — donoszą dzienniki chińskie.

# Nowi Emigranci Wzmacniają Siły Niepodległościowe

Londyn (D.P.) — 10 września br. odbyło się w Hamburgu spotkanie organizacyjne grupy młodych socjalistów, złożonej z samych nowych uchodźców politycznych z kraju. W wyniku zebrania, po wcześniejszym porozumieniu z Komitetem Głównym PPS z Monachium, powołano komitet organizacyjny Koła PPS w Hamburgu z myślą o szerszym oddziaływaniu na stale rosnący w tym mieście ośrodek nowych emigrantów.

Przewodniczącym komitetu został b. przewodniczący komitetu strajkowego Miasta Gdyni w grudniu 1970 r. — Edmund Hulsz. Na jego zastępcę wybrano kpt. żeglugi morskiej do niedawna ze Szczecina — Władzimierza Skwirrę, a funkcję sekretarza objął młody ekonomista i krajowy działacz harcerski — Janusz Bychowski.

Zasługuje na uwagę, że cała dość już liczna grupa socjalistów w Hamburgu to ludzie młodzi, wychowani przez szkołę komunistyczną, ale zdecydowanie odrzucający system komunistycznej dyktatury. Najstarszy uchodźca z tej grupy liczy lat 45, najmłodsi po dwadzieścia parę, a najliczniej reprezentowane są roczniki trzydziestolatków.

Znamienne jest również, że wszyscy oni zjawili się na emigracji już za rządów Gierka i podkreślają, że ograniczone zmiany pogrudniowe przyniosły im głębokie rozczarowanie. Znalazło to wyraz w rezolucji uchwalonej na tym samym zebraniu, na którym powołano Komitet Organizacyjny PPS wHamburgu.

Czytamy tam: "My, młodzi socjaliści polscy, którzy niedawno wyemigrowali z kraju, znamy dobrze całokształt totalnej władzy sprawowanej przez komunistów. Przez 30 lat doświadczyliśmy na własnej skórze "dobrodziejstw" tej władzy i jej zbiurokratyzowanej machiny administracyjnej".

Następnie uchwała piętnuje system rządów oparty na milicji i "stosowanie aktów terroru wobec społeczeństwa domagającego się praw demokratycznych" jak również "nagminne gwałcenie zasady wolności sumienia i wyznania". Z kolei nowi emigranci polityczni z kraju wskazują na, "gwałcenie robotniczego prawa do strajku" i "protestują przeciwko uzurpowaniu przez UZPR wyłączności reprezentowania interesów robotniczych". Zwracają też uwagę na "brak wolności prasy, samowolę milicji, represje i szykany wobec działaczy opozycyjnych". Stwierdzają także: "Rząd komunistyczny w Warszawie nie interesuje się losem dwóch i pół miliona Polaków znajdujących się w Związku Sowieckim i poddawanych tam procesowi rusyfikacji".

W końcowej części uchwała głosi: "protestujemy przeciwko ograniczaniu swobód obywatelskich i walce z religią i Kościołem" . . .

"Protestujemy przeciwko łamaniu w PRL praworządności, tak w przypadku prześladowania strajkujących robotników, jak również w odniesieniu do intelektualistów prześladowanych za odważną postawę w obronie gwałconych resztek swobód konstytucyjnych".

"Żądamy uwalnienia wszystkich uwięzionych robotników, niesłusznie skazanych za udział w strajku w czerwcu br., jak również wszystkich więźniów politycznych, już skazanych lub oczekujących na rozprawy za otwarte wyrażanie swoich poglądów politycznych" . . .

"Domagamy się wraz z całym społeczeństwem w kraju rzetelnej informacji na temat spożytkowania zaciągniętych za granicą kredytów i pożyczek oraz opublikowania pod kontrolą obywatelską bilansu handlowego i płatniczego obrotów z ZSRR".

Należy zaznaczyć, że uchwała tej treści pokrywa się w pełni z postulatami emigracyjnego obozu niepodległościowego, a ma tym większe znaczenie, że wskazuje jakie są prawdziwe nastroje i postulaty młodych socjalistów w kraju.

Dodajmy, że nowi uchodźcy polityczni osiedleni ostatnio w Hamburgu już od szeregu miesięcy utrzymywali kontakt z KC PPS w Londynie, któremu przewodniczy Adam Ciołkosz.

T. J.

# 40-Lecie Okręga 2 LMA

Okręg nr. 2 Ligi Morskiej w Ameryce obchodzi Jubileusz 40-lecia swej chwalebnej pracy na niwie ideowej i z racji tej urządza Przyjęcie Jubileuszowe dnia 17 października, w sali Weteranów SWAP pnr. 1239 N. Wood ul. O godzinie 2:30 po południu będzie cocktail, a obiad zostanie podany o 3:30 po poł.

Proszone są oddziały tak z południowej jak i z północnej strony miasta i z Calumet.

Cała Polonia jest serdecznie proszona, jak również i przyjaciele Ligi Morskiej. Grać będzie doborowa orkiestra. Po rezerwacje należy dzwonić na NA 2-1527, pani Maliszewska.

W. Sidor — korespond.

# Czarna Fasolka

Rio de Janeiro, Brazylia. (UPI) — Tysiące Brazylijczyków rzuciło się panicznie na sklepy żywnościowe, ażeby zakupić przydzielony im zapas 4.4 funtów czarnej fasolki, stanowiącej główne ich pożywienie, a zapasy której na skutek trwającej poszuszy są bardzo ograniczone.

W poniedziałek doszło do licznych starć między Brazylijczykami, oczekującymi nie raz długie godziny na zakupno przydzielonej im fasolki.

# Kalendarzyk Posiedzeń

## Czwartek, 14 Paźdz.

**Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 Z.N.P.** zawiadamia swoich członków, że posiedzenie Tow. odbędzie się w czwartek, 14 października, w sali Ed. Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarz finan. będzie urzędował już od godz. 7:00 wieczorem. Ponieważ będzie sprawozdanie z Konwencji Kongresu Polonii Am. z Filadelfii, uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Za Zarząd: K. Musielak, prezes; S. Pyka, sekr.

---

Posiedzenie **Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 Z.N.P.** odbędzie się w czwartek, 14-go października, w sali LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., początek o godzinie 7:30 wieczorem. Sekr. fin. będzie urzędował na sali od godziny 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami, proszeni są o wyrównanie zaległości. — Zenon Kowalski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

## Piątek, 15 Paźdz.

**Tow. "Synowie Wolności", Grupa 694 ZNP** — odbędzie swe posiedzenie w piątek, dnia 15 października, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Obecność jak największej liczby członków jest bardzo pożądana dla omówienia zaległych spraw. Sekr. fin. będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem. — P. Marud, prezes; S. Borzymowski, sekr. prot.

## Niedziela, 17 Paźdz.

**Klub Parafii Zassów** zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 17 października, w sali Paradise, 1758 W. 48-ma ulica, o godzinie 2:30 po południu. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto członkowie są proszeni o liczne przybycie. — Stanisław Grych, prezes; Aniela A. Bartkowicz, sekr.

---

**Tow. im. Wład. S. Reymonta, Grupa 2418 ZNP** odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 17 października, o godz. 2:30 po poł., w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Sekretarz Olejniczak będzie urzędował o godz. 1-ej po poł. Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia m. inn. są sprawy rozwojowe na apel prezesa Mazewskiego.

Feliks Kasznia, prezes; Konst. Olejniczak, sekr. finan.

---

**Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 17 października, w sali Woźniaka Cassino, pnr. 2530 So. Blue Island ave., o godzinie 2-ej po południu. Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie, gdyż ważne sprawy będą omawiane.

Doris Kowalski, sekr. prot.

---

**Tow. Króla Wład. Jagiełły, Gr. 2206 ZNP** zawiadamia członków, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 17 października, o godz. 2-ej po południu, w sali parafialnej przy Hoyne ul. i Lyndale. Prosimy członków o liczne przybycie, gdż są ważne sprawy do załatwienia.

Jan Hasiak, prezes; B. Madera, sekr. prot.

---

**Klub im. Gen. Sikorskiego** odbędzie posiedzenie w niedzielę, 17-go października, o godzinie 1:30 po południu, w sali Lucky Stop, 1836 W. Division.

Prosimy członków o liczne przybycie. — Maria Milas, prezeska; Stella Kendzior, sekr.

# Kalendarz Zabaw

## Piątek, 15 Paźdz.

**Klub Królewiaków nr. 2** urządza zabawę towarzyską (stoliczkową) w dniu naszego posiedzenia, w piątek, 15 października, o godz. 1-ej po południu, w lokalu zwykłych zebrań. Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie i prosi równocześnie o fanty. Zostanie podana kawa i ciasto.

Maria Remiszewska, prezeska; Zofia Lewandowska, sekretarka; Anna Barczyk, przewodnicząca; Anna Pinderska, sekr. fin.; Felicja Szczecińska, skarbniczka.

## Sobota, 16 Paźdz.

**Klub Parafii Niedomice** urządza Zabawę Jesienną w sobotę, 16 października, w sali Stow. Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, 6005 W. Irving Park Rd. (róg Austin). — Parkowanie: jeden blok na West na parkowisku kościelnym; lub jeden blok na East — Nowy Bank. Grać będzie orkiestra "Biało-Czerwoni". Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Donacja $3.00. Dochód na budowę nowego kościoła w Polsce.

Komitet Zabawy wraz z Zarządem zaprasza całą Polonię. — Stanisław Radłowski, przew. Komitetu Zabaw; Janina Kieć, sekr. prot.

---

**Tow. Ratunkowe Kwików** zaprasza na Jesienną zabawę taneczną w sobotę, 16-go października, do sali Słowika, pnr. 3210 N. Milwaukee Ave., początek zabawy godz. 8-ma wieczorem. Komitet przygotował wiele niespodzianek dla Gości i członkostwa, aby spędzić ten wieczór w miłej atmosferze, przy dobrej muzyce. Podstawowym naszym celem jest pomaganie naszym rodakom w wiosce Kwików i zabawa pomoże nam zdobyć fundusze. Prosimy więc o poparcie.

Jan Pieprznik, prezes; za kom. zabawy: Franciszek Banek, przewodniczący; W. Kochanek, wiceprzewodnicząca.

# Myśli Wybrane

Do tego, by być kochaną, pomaga, że się jest ładną. Ale aby być ładną trzeba być kochaną.

(Pani X)

**NOWY YORK.—Gaia Servadio, młoda dziennikarka włoska, opublikowała książkę pt. "Mafioso," opisującą historię mafii włoskiej od jej początków do dnia dzisiejszego.** (UPI)


**DO pp. POGRZEBOWYCH**

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

**PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO**

a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

**ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

**Maria Kasprzyk**
**(z domu Wacławik)**
**(żona śp. Jana)**

Członkini Tow. Niewiast Różańca Św., Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP i Klubu Pow. Jasło, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go października 1976 roku, o godzinie 12:10 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Antoni, Władysław, Tadeusz i Dolores,** dzieci; **Anne i LaNore,** synowe;; **Emo Furfori,** zięć; oraz wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, szwagierka, babcia i ciocia nasza, ś. p.

**Maria Miastkowski**
**(z domu Gintner)**
**(żona ś. p. Zygmunta, siostra ś. p. Józefa Gintner)**

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go października 1976 roku, o godzinie 11:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę po godz. 2-ej po poł.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14-go października, o godzinie 9:15 rano, z Casey - Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave. do kościoła Św. Stanisława B. i M. (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Henryk (Dolores) Miastkowski,** syn i synowa; **Emma Gintner,** bratowa; **Jerome,** wnuk; **Marcia,** wnuczka; bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Casey Laskowski.
Telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, ś. p.

**Laura Waszak**
**(żona ś. p. Stephen)**

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go października 1976 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14-go października, o godzinie 9:00 rano, z Gibbons Funeral Home, pnr. 5917 Irving Park Rd. do kościoła St. Pascal, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Raymond (Joan),** syn i synowa; **Rocky, Robin,** wnuki; **Stanley Niemańzyk,** brat; **Josephine Bruzan, Anne Berg, Helen Niemańzyk, Gertrude Vierl,** siostry, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Gibbons Funeral Home.
Telefon 777-3944.

**HEBRON, Jordania. — Żołnierze izraelscy chowają urny zawierające resztki świętych pergaminów żydowskich które zostały zniszczone w czasie rozruchów przez arabskich demonstrantów.** (UPI)

Renata Wołoszczak

## Półtora Wieku

Politechnika Warszawska ma sto pięćdziesiąt lat. Politechnika wiedeńska jest od niej starsza tylko o 11 lat, londyńska o dwa lata, najstarsza angielska — założona w Glaskow — o sześć. W owych latach, na początku XIX wieku, zakłady naukowe tego typu były nowością w Europie.

"Myśleć długo a rychło wykonać, to było zawsze i być powinno przezornego stanu cechą" — pouczał studentów w nauce inauguracyjnej na początek 1828/1829 roku Ludwik Plater, następca Stanisława Staszica na stanowisku przewodniczącego Rady politechnicznej, człek energiczny i niezwykły. Przy powoływaniu politechniki, pierwszej wyższej uczelni technicznej w Polsce, także kierowano się tą zasadą — myśleć długo, wykonywać szybko. Całość przedsięwzięcia obmyślano aż do najdrobniejszych szczegółów. Długo przed tym, zanim uczelnia powstała, wysłano przyszłych wykładowców na uzupełniające studia zagraniczne, zresztą jako stypendystów rządu Królestwa Kongresowego.

Do wybuchu powstania listopadowego, które spowodowało zamknięcie uczelni, politechnika w Warszawie wydała 217 dyplomów i wykształciła zastęp ludzi niepoślednich. Absolwenci tej szkoły przez wiele następnych lat przewodzili życiu publicznemu i przemysłowemu Kraju.

Jesienią 1898 r. politechnika w Warszawie została reaktywowana, ale już jako uczelnia rosyjska — Instytut Politechniczny imienia cara Mikołaja II. Prus pisał w jednej ze swoich kronik tygodniowych: "Politechnika została założona teraz nie po to, by dźwignąć poziom wiedzy i cywilizacji, ale po to, by zdusić naukę i oświatę polską". Podczas słynnego strajku szkolnego 1905 r. na 1092 studentów politechniki 800 (czyli wszyscy Polacy) przystąpiło do strajku. Wiec na politechnice trwał dwa dni, student politechniki Henryk Mierzejewski demonstracyjnie pociął portret cara. Pod wpływem tych wydarzeń, Stanisław Witkiewicz pisał do żony i syna: "Dzieci polskie zrobiły rzecz wielką. Wywarły one wpływ na starych, złamały strach, który czaił się w duszach".

W murach instytutu mikołajewskiego w listopadzie 1915 r. pod okupacją niemiecką — powstała politechnika polska. W pięć lat później, w wolnym państwie polskim, — Politechnika Warszawska kształciła 3200 studentów, co dawało jej czwarte miejsce w Polsce a jedno z głównych w Europie. W latach trzydziestych liczba studentów przekroczyła cztery tysiące, nauczycieli akademickich było prawie czterystu, w tym stu profesorów i docentów.

Politechnika Warszawska wydała w międzywojennym dwudziestoleciu uczonych międzynarodowej sławy. — Stworzyła dwie szkoły naukowe — Maksymiliana Hubera (w dziedzinie mechaniki ciał sprężystych) i Czesława Witoszyńskiego (w dziedzinie aerodynamiki i konstrukcji lotniczych). Międzynarodowe znaczenie dla mineralogii miały prace profesora Politechniki Warszawskiej Józefa Morozewicza. Profesor PW Mieczysław Wolfke wraz z fizykiem holenderskim z Lejdy Willemem Keesonem odkryli odmianę ciekłego helu, tzw. hel II, który później okazał się niezwykle ważny w fizyce kwantowej. Konstrukcje turbin wodnych profesora Stanisława Zwierzchowskiego były znane i realizowane w USA. Metodę wznoszenia i spawania stalowych mostów profesora PW Stefana Bryły przejął cały cywilizowany świat. Również telefoniczne maszyny mówiące, "zegarynki", — skonstruowane w 1937 r. wyszły stąd i zaczęły być znane i stosowane za granicą.

W 1939 r. ostatni głos, który przekazał w świat wiadomości z walczącej Polski, to był głos radiostacji zainstalowanej na terenie Politchniki Warszawskiej.

W czasie okupacji politechnika żyła. Na tajnych kursach kształciło się 3 tysiące studentów. Późniejszy prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Janusz Groszkowski, wybitny radiotechnik, wraz z dwoma jeszcze uczonymi z Politechniki Warszawskiej przebadał uzyskane przez A. K., części niemieckiej rakiety V-2.

Dziś w Politechnice Warszawskiej studiuje przeszło 20 tysięcy młodzieży. Jest to największa uczelnia Kraju. Nauczycieli akademickich pracuje w niej dwa i pół tysiąca, profesorów i docentów prawie pięciuset. W okresie powojennym uczelnia wykształciła 50 tysięcy dyplomowanych inżynierów. Ma 11 wydziałów. Posiada filie — od 1967 r. w Płocku i od 1972 r. — w Fabryce Samochodów Osobowych na warszawskim Żeraniu.

Jest to wielka fabryka dyplomów inżynierskich, wynalazków, prac naukowych. Tu kształcą się uczeni, którzy podobnie jak ich poprzednicy w tych murach, pragną wnieść nowe idee i pomysły do światowej nauki.

## Kalkulatory z Bydgoszczy

W zakładach "Unitra-Eltra" w Bydgoszczy podjęto masową produkcję nowego typu kieszonkowego kalkulatora elektronicznego "K-764". Wykonuje on nie tylko podstawowe działania arytmetyczne, jak dodawanie, odejmowanie, dzielenie i mnożenie, ale także — automatycznie oblicza procenty i pierwiastkuje. — Szczególną cechą aparaciku, który jest tylko nieco większy od paczki papierosów "Carmen" i waży ok. 100 gramów, jest tzw. pamięć. Nacisnąwszy odpowiedni klawisz, można w niej przechowywać dowolnie wybrane wielkości matematyczne, a później w podobny sposób je odebrać.

## OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

**Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.**
**Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.**

## PUBLISHER'S NOTICE

**All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."**
**This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.**

## ★ Praca Żeńska

### HAND SEWER

If you have experience in hand sewing and are willing to learn, we will train you to sew fine custom made lamp shades.

Interesting work and pleasant surroundings, must speak some English.

Call Mon. to Fri. 9 to 4:30 P.M.

**337-6063**

### MACHINE OPERATORS

WOMEN WANTED
Apply in Person
**PRES-ON PRODUCTS**
**1020 So. Westgate Drive**
**Addison, IL**

### PERSONNEL CLERK

Excellent ground floor opportunity for industrious and detail oriented individual. Initial responsibilities to include reference checks, maintaining personnel records, statistical reports, typing, etc. Eventual total personnel exposure. Previous exp. helpful, but not required. Ability to communicate in Polish desirable.

**Bell Electric Co.**
**778-6111, Ext. 48**
**E.O.E.**

### Secretary Steno

Small general office. Variety of work. Salary commensurate with ability.

**Call Mr. Simon**
**733-3660**

## ★ Pomoc Domowa

**HOUSEKEEPER — MOTHER'S HELPER**

Live in North Suburban home. Excellent salary plus Social Security, health insurance and major medical plan paid by employer. Large private room and bath with color T. V. One 15 month old child. Some English necessary. Call 539-5200.

**Mature Girl or Woman Needed As A HOUSEKEEPER COMPANION**
**6042 N. St. Louis**

Wife and husband in their 60's need good, reliable person 5 days per week. Live in. Own room, bath, T.V. Excellent salary, plus paid vacation. Light housekeeping, some cooking.

**Only Some English Needed**
**973-6969 (8:30 a.m-6 p.m.)**
**KE 9-4945 (After 6 p.m.)**
**676-0745 (After 6 p.m.)**

**POTRZEBNA KOBIETA**

Na dzień lub noc do pomocy memu choremu mężowi.
**Dzwońcie po angielsku 637-5118**
po 5-ej w tygodniu lub cały dzień w sobotę i niedzielę.

PRZYJMĘ KOBIETĘ do pilnowania małego dziecka od 1 do 5 po poł. 772-6149.

GENERAL housekeeper and cook, for doctor's family (adults only). Own room and bath, air condition. Salary open. — River Forest location. Call 848-2475.

KUCHARKA-towarzyska do inwalidy. Pokój, utrzymanie, $60 tygodniowo. 235-6244 lub CA 7-1207.

POTRZEBNA opiekunka do dziecka — trochę gotowania. Od 18 października. Zamieszkać. 772-8761.

**Dependable, Mature Woman**

For live-in position, to take full charge of housekeeping, child care and cooking. English necessary. Must enjoy children and pets. Own room, week-ends off. References required. Call
**Mrs. White: 436-7400 or 247-3933.**

**POTRZEBNA OPIEKUNKA DO DZIECKA**

Do zamieszkania. Do jednorocznej dziewczynki. Jest też inna pomoc. Własny pokój, TV, łazienka. Doświadczonej i nieco angielskiego lub niemieckiego konieczne. Wysoka zapłata dla odpowiedniej osoby.
Proszę telefonować
**787-3955 od 10 rano do 8. wiecz.**

**RELIABLE WOMAN**

Needed for Dr.'s family in Glenview. Child care for 2 year old boy and one infant. Steady, live in or go. Top salary. Non smoker. References. Some English necassary.

**729-5428**

## ★ AUTA

1973 OLDSMOBILE — 4 drzwiowy, cały "power"—bardzo czysty. 43,000 mil. 421-9710 lub 432-9089.

**NOWE SAMOCHODY**
**TOYOTA**
już od
**$2,749**
z gwarancja 24,000 mil lub 24 miesięcy.
**NOWE CIĘŻARÓWKI**
po ostatecznej cenie wysprzedaży.
Mamy również duży wybór gwarantowanych używanych samochodów.
MÓWIMY PO POLSKU.
**MIDWEST TOYOTA**
**2100 N. Cicero**
Zamknięte w niedziele.

## ★ Praca ★ Praca

### REGISTERED NURSES

Challenging Nursing opportunities now exist in exciting Houston, one of the nation's most prestigious Rehabilitation Facilities.

Be a part of an innovative team where many opportunities for advancement are available to you. We offer top benefits, shift differentia, and pleasant living area.

Openings available at all levels. If qualified RN apply:

**TEXAS INSTITUTE FOR REHABILITATION AND RESEARCH**
**P.O. BOX 20095 HOUSTON, TEXAS 77025**
**Or call "collect"—MITCHELL FERGUSON,**
**Director of Nursing**
**(713) 797-1440**

### • KUCHARZ
### • PIEKARZ

Praca natychmiast dla kucharza z doświadczeniem w instytucjach oraz dla piekarza z doświadczeniem minimum 5 lat. Dobra początkowa zapłata oraz liczne świadczenia włączając w to 3 tygodnie płatnych wakacji. Musi mówić i rozumieć po angielsku.

Kontaktować WILLIE JONES: **942-5954**

RUSH-PRESBYTERIAN-ST. LUKE'S MEDICAL CENTER
**1753 W. Congress Pkwy. Chicago, Ill.**
An affirmative action equal opportunity employer M/F

### BOILER ATTENDANT

Opportunity exists for a boiler attendant. Must be licensed by the city of Chicago, able to operate and maintain gas-fired high pressure steam generating equipment.
7 Day Schedule
$7.20 Per Hour
Excellent Fringe Benefits
**CALL KARL STRAND**
**TOOTSIE ROLL INDUSTRIES**
**581-6100**
An Equal Opportunity Employer

### ASSEMBLERS

**JOB SHOP MACHINE**
**Days**

Experienced on large machine assembly. Must read assembly blueprints and work with hand tools. TOP WAGES and BENEFITS.

**GROTNES MACHINE WORKS**
**5454 N. Wolcott, Chgo.**
An Equal Opportunity Employer M/F
Including Handicapped

**SKILLED FACTORY HELP WANTED**

PERMANENT POSITIONS
STARTING RATES
**$3.87 to $4.50**
**per hour**
Full company benefits.
Applications now being accepted
**STIFFEL CO.**
**525 W. Superior St.**
An Equal Opportunity Employer

**SEWING MACHINE OPERATORS**

Some exp. necessary. Simple binding of mats, good salary, 2nd shift. Must have own trasportation.
**SCHILLER PARK LOC.**
**671-2910**

**DO MYCIA NACZYŃ**

Mężczyzna, lub kobieta. Stała praca. Zgłoszenia osobiście do
**GOLDEN OX RESTAURANT**
**1578 Clybourn**
**664-0780**

**GENERAL OFFICE**

Individual for general office work, typing, light shorthand, permanent part-time, 4 hours per day.
**6124 N. MILWAUKEE AVE.**
**774-0100**
An Equal Opportunity Employer

**POTRZEBA MĘŻCZYZN I KOBIET**
Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
**BELMONT CABINET CO.**
**3818 W. Belmont**

### LABORER

**FOR NITE SHIFT AT SAUSAGE MFG. CO.**

$5.00 per hr. starting—union rate $6.28 plus 17c nite premium. Must speak English.
**738-2100**
E.O.E.

**MAN OR WOMAN FULL TIME**

Who would be competent, writing, handling factory paper work as well as assembling our product. For appt. cal
**328-3947**
**APPLY SOLBERG DIST.**
**1014 Sherman, Evanston—Oct 15**

## ★ Praca Męska

EXPERIENCED
• **CENTERLESS GRINDING MACHINE OPERATORS**
EXPERIENCED
• **B & S SET UP & OPERATORS**
Top pay. Steady Overtime. Many Company Benefits.
**775-2111**
**INLAND MIDWEST CORP.**
**5555 N. Northwest Highway**

**BINDERY**

Experieced Set Up Man For Baumfolders And Automatic Stitchers—4:30 P.M. to 1 A.M. Shift—All Benefits
Call Bob Osaki
**722-4000**

### General Machinist

For job shop. Assistant to superintendent. A chance to grow with the business.
**453-4826**

**ZATRUDNIĘ**
**OPERATORÓW MASZYN**
**Z doświadczeniem do pracy na tokarkach i frezarkach.**
**R&P MANUFACTURING Co.**
**2906 Birch St.**
**Franklin Park, Ill. 455-7908**

**MAINTENANCE MECHANIC**

Industrial laundry machinery, $5-5.50 an hour to start. 1 P.M.-9:30 P.M.—5 days. English required. Inquire: Joe Miller.
**C.T.R.S. 5758 S. Halsted**

**DO SPRYSKIWANIA FARBY**
Dzwonić Po Umówienie
**666-2442**
**Prosić o p. Michael Neyman**

## ★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**
**SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO**
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
**Mike Dragowicz 588-6535**

**CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE**

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnarz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w nagłych wypadkach.
**General Contracting Co.**
**4140 W. ARMITAGE**
**278-1525**

## ★ Praca Męska

### MACHINIST

General machinist, planer operator, machinery rebuilder, assembler experienced in job shop work. Must read prints and have tools. Paid hosp. and all benefits.
**Call**
**421-5100**

**Doświadczonych Tylko!**
• **Centerless Grinders**
• **Cylindrical Grinders**
• **Cylindrical Gage Lappers**
• **Narzędziowców**
• **Operatorów B & S Automatic Screw Machine**
• **Maszynistów**
STAŁA PRACA — NAJWYŻSZE ZAROBKI — NADGODZINY
LICZNE ŚWIADCZENIA
Mówimy po polsku.
**DUNDICK CORP.**
**4616 W. 20th St. Cicero, Ill.**
**Tel. 656-6363**

**SUPERVISORY TRAINEE**

With some knowledge of electro-mechanical components. Permanent position with many company benefits. Must have some knowledge of the English language.
Please call for appointment
**327-2644**

### MACHINE OPERATORS

Immediate openings on 1st and 2nd shifts for experienced Operators on punch press and similar production machines.
Top pay, permanent secure jobs. Company paid family insurance and pension, 10 paid holidays and more: CALL
**678-0500**
**INGERSOLL-RAND CO.**
**Prototool Div.**
**3900 Wesley Terrace**
**Schiller Park, Ill.**
Equal Opportunity Employer

**TOOL MAKERS**

Design and manufacturing company of special automatic assembly machinery needs accomplished tradesmen with job shop experience and absolute top skills. Excellent wages, 50 hours per week guaranteed, company paid family major medical plan, profit-sharing, vacation, holidays.
**Call for appointment 674-0370**
**MID-WEST AUTOMATION, Inc.**
**7340 N. Ridgeway**
**Skokie, Ill.**
(New plant in Wheeling in Early 1977)

**Do Mycia Naczyń**
5 dni.
**Old Polonia Restaurant**
**10 N. Clark St.**

**BIG HOTEL**

Located on Lake Shore Drive needs an engineer with 5 to 10 years experience. Must know high and low pressure boilers, small electrical repairs and plumbing. Live-in.
**Call 348-6800**
between 3-6 p.m.
Ask for Manager

**BAKER'S HELPER**

Start at 4 A.M.
Location Far North.
Call
**DEERFIELD BAKERY**
**945-0068**

## ★ Domy

2 MIESZKANIOWY drewniany, 1x5, 1x4, piecami ogrzewane. Parcela 130x125, garaż na 1½ auta. $19,000 2912 N. Avers. DI 2-4529

PRZEZ WŁAŚCICIELA — Okolica 59-ej i California, 1½ piętrowy murowany, 4 na górze, 6 na dole. Garaż na 2 auta. Gazowe ogrzewanie. Wyjątkowo czysty. Dobry dochód. $34,900. Tel. 776-3041

## ★ Do Wynajęcia

MIESZKANIE 3 pokojowe, 3 piętro, ogrzewane, gorąca woda. HU 9-2725.

POKÓJ z używalnością mieszkania dla pani. BR 8-2184.

## ★ Interesy

SKLEP z odzieżą typu Boutique na sprzedaż. Północna dzielnica. 761-2623.

## ★ Parcele

PÓŁNOCNO-zachodnie Illinois, 10 bieżących farmerskich akrów. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra droga, dobra inwestycja. 231-1025

## ★ Przeprowadzki

**ARTHUR MOVING & PACKING CO.**
Doświadczona firma przewozowa. Przeprowadzki tanio, solidnie i z gwarancją.
**588-5567 i 283-8508**
od 8 do 8-ej.

**NOWA, POLSKA FIRMA**
**Przewozu Mebli i Towarów**
**CZERNECKI MOVING CO.**
**3383 Milwaukee**
**Adam Czernecki,**
właściciel
**poleca swoje usługi.**
NISKIE CENY.
Fachowa i solidna, szybka obsługa.
**Tel.: 545-8166**
od 9-ej rano do 3-ej po poł.

## ★ Kanalizacja

**GRZESIK**
Obsługa urządzeń kanalizacyjnych. Reperujemy zacieki i zalewy. Przystępnie.
**489-6153 lub 486-0100**

## ★ Naprawa TV

**TELEWIZORY**
**Kolorowe, Czarno-Białe.**
**Naprawia**
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 12-7 wiecz.
**545-6667 — Gwarancja.**

## ★ Rummage Sale

JESIENNA wyprzedaż! Czwartek, 14 października, 12 w poł.-8 wiecz. Hermosa, Salem Methodist Church, 2052 N. Tripp (przy Dickens).

## ★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport Seria PA Nr. 772331 na nazwisko Stanisław Jabłoński, dnia 29 sierpnia, 1976. Proszę telefonować 787-4440

## ★ MEBLE

**Central Furniture**
**1348 MILWAUKEE**
**Polskie Kierownictwo zawiadamia, że**
**W OKRESIE JESIENNYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE**
**OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE**
**Korzystając z Tych Taniości**
Komplet mebli do 3ch pokoi **$288**
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami **$168**
Komplety mebli do sypialni **$119**
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" **$ 58**
Kanapa i fotele **$139**
Kanapa rozkładana do spania **$ 78**
Radio-magnetofony **$39.95**
Materace **$19.88**
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" **$ 46**
Kuchnie gazowe (gas ranges) **$159**
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") **$168**
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni **$348**
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru **$ 78**
Ochładzacze ("Air Conditioners") od **$110**
**Łatwe spłaty—Mówimy po polsku**
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
**p. Wiktora Kosmaczewskiego**
**Tel. 486-7838**

# Oferta Finansowa RTA Wobec Kolei Chicago & North Western

Regional Transportation Autority (RTA) wystąpi z propozycją finansową wobec Chicago & North Western Transportation Co. odnośnie przejęcia przez agencję RTA operacji kolejowych. RTA sugeruje spłatę $29.1 miliona w ciągu czterech następnych lat. North Western jest największą koleją podmiejską w rejonie Chicago i przewozi dziennie 50 tysięcy pasażerów na trasie pomiędzy miastem a zachodnimi, północno-zachodnimi i północnymi przedmieściami. Jest to również jedyna większa kolej, z którą RTA nie posiada jeszcze porozumienia o przejęciu usług przewozowych.

Dwustronne rozmowy trwały już od miesięcy. W sierpniu br. zaoferowano linii kolejowej około $15 milionów za przejęcie operacji przez RTA. Oferta ta była kategorycznie odrzucona i przez pewien czas z pesymizmem oceniano szanse na szybsze porozumienie. W międzyczasie dyrekcja North Western zwróciła się do Stanowej Komisji Handlowej o pozwolenie na podwyżkę opłat pasażerów za przejazdy o 15 procent. Komisja ma rozważyć petycję 29 października br.

Jeżeli kolej zgodzi się na warunki powyższej transakcji, RTA ma zaproponować $43 miliony za wagony i lokomotywy firmy, która jest jedną z niewielu chicagoskich linii podmiejskich posiadających własny tabor. Wcześniej oferowano North Western sumę pomiędzy $28 milionów i $31 miliona. Firma kolejowa nie skorzystała z tej oferty, domagając się więcej pieniędzy.

Zarząd RTA zatwierdził również na swoim ostatnim posiedzeniu podwyżki płac dla 28 wyższych urzędników o przeciętnie $1,000. Jest to pierwsza podwyżka wynagrodzeń dla personelu RTA od czasu utworzenia tej agencji komunikacyjnej przeszło rok temu na terenie 6 powiatów. Kierowcy otrzymają podwyżkę o 5 proc., co znaczy, że ich uposażenia wzrosną do sumy $36,750; inni urzędnicy będą zarabiać $14,000 czyli otrzymają podwyżkę o 7 proc.

# Budowa Centrum Handlowego Pod Znakiem Zapytania

Plan budowy nowego centrum handlowego w śródmieściu Evanston napotyka co raz to nowe trudności i po wycofaniu się z porozumienia firmy Marshall Field & Co., tutejsza rada miejska postanowiła przesłać plany konstrukcyjne z powrotem do stadium kreślarskiego. JC Penny, druga większa firma handlu detalicznego zapowiedziała, że weźmie udział w realizacji promenady i centrum, jeżeli Marshall Field & Co.także weźmie udział w przedsięwzięciu. Przedstawiciel biura projektów, Westcor Inc. z Arizony twierdzi z pesymizmem, że jeżeli decyzja dyrekcji Field Co. jest ostateczna "koniec wszystkich dotychczasowych planów." Donald Veeman, kierownik biura oświadczył, iż wydano $400,000 w ciągu dwóch lat na przygotowanie strony technicznej planowanej inwestycji. Realizacja budowlana kosztowałaby $40.9 miliona.

Samo miasto Evanston wydatkowało $35,000 na wszelkiego rodzaju badania rentowności inwestycji, opłaty prawne itp. Radna Lola Flamm (7 warda, Evanston) postawiła wniosek aby wyniki tych badań oraz wszelką dotychczasową dokumentację wydatków udostępniono do wglądu publicznego. Wniosek uzyskał 8 głosów sprzeciwu. Mayor Edgar Vanneman przegłosował opozycję, opowiadając się za wnioskiem.

Władze miejskie próbują jeszcze skłonić Marshall Field & Co. do zmiany decyzji. W zamian, obiecuje się pokrycie kosztów renowacji istniejącego już w śródmieściu sklepu tej kompanii (sklep ten miał być rozbudowany w ramach zakładnego projektu) oraz koszta czynszowe oparte byłyby tylko i wyłącznie na zyskach firmy a nie na dochodzie brutto.

Przedstawiciele Field Co. odrzucili jednak te oferty twierdząc, iż wolą koncepcję oddzielnego sklepu a nie całego kompleksu handlowego. Radny Peter K. Meyers (4 warda, Evanston) utrzymuje jednak, że prawdziwym powodem odmowy firmy jest przekonanie jakie dyrekcja Marshall Field & Co. musiała mieć od początku, że cały projekt z góry jest skazany na niepowodzenie.

Kontrowersja projektu nie ogranicza się bynajmniej do oficjalnego aparatu lub też bezpośredniego zaangażowanego personelu. Znaczna opozycja istnieje także ze strony okolicznego społeczeństwa, które nie jest zadowolone z planowanej zmiany "charakteru ich dzielnicy."

Wszystko to wskazuje raczej na jedno, by ostatecznie zrealizowano projekt, plany jego będą musiały być radykalnie zmienione ze swojej oryginalnej formy.

# Prezes Rady Szkolnej Zabiega o Nominację Na Dyrektora USW

John D. Carey, prezes Chicagoskiej Rady Szkolnej zamierza, w ciągu kilku najbliższych dni, zgłosić swą kandydaturę na czołowe stanowisko dyrektora Związku Pracowników Przemysłu Stalowego (United Steel Workers of America.

52-letni Carey będzie ubiegał się o urząd dyrektora 31-go Dystryktu który zrzesza 120,000 członków w Chicago, Calumet i Indiana. Obecny dyrektor Dystryktu, Edward Sadłowski, nie będzie kandydował ponownie na ten urząd, zamierza bowiem kandydować na krajowego prezesa Unii. Dziś, w środę, Sadłowski ma ogłosić nazwiska osób, których poprze na urząd dyrektora. Conajmniej 11 kandydatów ubiega się o ten urząd. jak podaje Chicago Tribune z 12 bm. Sadłowski i Carey rywalizują z sobą i jeden do drugiego jest wrogo usposobiony.

Carey przez okres 15 lat był międzynarodowym przedstawicielem Związku Pracowników Przemysłu Stalowego, a przez następne 10 lat pełnił różne funkcje lokalne w unii. Carey oskarża Sadłowskiego o prowadzenie i pozostawienie bałaganu w dystrykcie.

Wybory w unii odbędą się w lutym, a zwycięzca obejmie urząd w czerwcu przyszłego 1977 roku.

Carey jest członkiem Rady Szkolnej od 10 lat, a obecnie odbywa, poraz 7-my, jednoroczną kadencję jako prezes. Jeżeli zostanie wybrany dyrektorem, będzie miał odpowiedzialne zadanie i nie wiadomo czy mógłby pozostać prezesem Rady Szkolnej, godząc oba urzędy. Carey mówi, że prawdopodobnie podoła zadaniu i zatrzyma oba urzędy, ale zależy to od unii. Jeżeli zażądają od niego by ustąpił z Rady, zastosuje się. Carey został mianowany przez mayora Daley na drugą, 5-letnią kadencję, ubiegłej wiosny. Poprzednio mówił, że chce zrezygnować, ale później zmienił zdanie.

# Zbiegli Muzycy Rosyjscy w USA

Sacramento, Calif. (UPI) Dwóch rosyjskich muzykantów, zwolenników muzyki "rock and roll" znajduje się w Stanach Zjednoczonych, po zbiegnięciu z Sowietów. Sasha Lerman, lat 24 i Yuri Valov, lat 28, występują obecnie w klubie nocnym w Sacramento. Obaj narzekają na brak wolności w Sowietach, mówiąc że władze sowieckie prześladowały wszystkich muzykantów, którzy stali się miłośnikami tej nowoczesnej wrzaskliwej muzyki, konfiskując ich instrumenty muzyczne.

Lerman i Valov twierdzą, że byli kiedyś "oficjalnymi muzykantami" i zarabiali do tysiąc dolarów rocznie, gdy zarobki inżyniera po ukończeniu studiów uniwersyteckich wynosiły około $90 miesięcznie. "Muzykantom rosyjskim wolno tylko grać utwory kompozytorów rosyjskich, do których słowa napisali członkowie sowieckiej unii. Brak wszelkiej wolności twórczej najbadziej odczuwa się we wszystkich dziedzinach twórczej pracy" — jak twierdzą Lerman i Valov, dlatego też postanowili zbiec do Stanów Zjednoczonych.

PITTSBURGH. — PA. — Republikański kandydat na wiceprezydenta Robert Dole (po prawej) wziął udział w przyjęciu wydanym przez przedsiębiorców z rejonu Pittsburgha. Dole jest widoczny na zdjęciu z przewodniczącym US Steel Edwardem Speer. (UPI)

# Już Ponad 100 Osób Wygrało Po $10,000 w Grze "Instant"

Superintendent loterii stanowej — Ralph Batch oświadczył, iż już ponad 100 osób wygrało po $10,000 w nowej grze "Intant", w której rezultaty wygranej są wiadome zaraz po nabyciu biletu na tę grę, po $1 za bilet.

Nowa gra "Instant" rozpoczęła się dopiero dwa tygodnie temu. Do wygrania $10,000 trzeba mieć na swym bilecie trzykrotnie powtarzającą się sumę, a więc trzy razy po $10,000. Każdy bilet na "Instant" grę posiada sześć zakrytych kwadracików. Można na te bilety wygrać $2, $5, $100, $1,000 lub $10,000, jeśli jedna z tych sum powtarza się w kwedracikach, trzykrotnie.

Superint. Batch powiedział dalej, iż w okresie dwóch tygodni sprzedano biletów po $1 i po 50 centów za sumę $9 milionów.

Wizerunki prezydenta widniejące na odcinku każdego biletu "Instant" dają możliwość wygrania również. Po pierwsze — jeśli wizerunek jednego z prezydentów widniejący w owalu jest zgodny z nazwiskiem prezydenta na dole odcinka, właściciel biletu otrzymuje $100. Wszyscy właściciele odcinków z prezydentem uczestniczyć mają w losowaniu o wygraną w wysokości $1 miliona. Ciągnienie takie odbędzie się przy końcu czasukresu całej gry "Instant".

Można na odcinek swój wygrać również $1,000, jeśli sumy podane na dole odcinka, łącznie tworzą sumę równą $1,000. Liczby na dole odcinka są w wymiarach uzyskanych z pomnożenia sumy 30, a więc rozpoczynającą się od $30 i kończącą na $240. Wyjątek stanowi liczba 400, która jest właśnie kluczową do wygrania $1,000. Chcąc wygrać sumę $1,000, właściciel odcinka bilety musi posiadać cyfrę 400.

# Wzrost Wpisowego w Szkołach Parafialnych Pow. Cook i Lake

Archidiecezjalna Rada Szkolna po raz pierwszy od 12 lat odnotowała wzrost liczby pierwszoklasistów w szkołach parafialnych powiatów Cook i Lake, co przyjęto z dużym zadowoleniem. Tym bardziej, że wzrost ten wynosi aż 7% i oznacza, że liczba uczniów pierwszej klasy zwiększyła się o 1,084.

Ogólnie, wpisowe w 394 podstawowych szkołach parafialnych oraz 75 szkołach średnich spadło jednak w stosunku do ub. roku szkolnego o 1.6% lecz wskaźnik ten jest jednym z najmniejszych notowanych w ostatnich latach.

Superintendent szkół parafialnych w archidiecezji chicagoskiej, ks. Robert Clark twierdzi, iż ten pozytywny objaw należy poczytać za wskaźnik stabilności szkół przy rzymsko-katolickich parafiach.

"Jestem przekonany, że w przeszłości wielu zastanawiało się czy szkoły pozostaną otwarte przez następne 8 lat," powiada ks. Clark. "Obecnie istnieje przekonanie, że pozostaną otwarte i rodzice nie obawiają się zapisywać tu swoich dzieci."

Szkoły parafialne zaczęły tracić uczniów na rzecz szkół miejskich od początku roku szkolnego 1964-65, kiedy to razem wpisowe tych szkół wynosiło 366,000 uczniów. Obecnie liczba uczęszczających do szkół parafialnych wynosi 212,000. Ks. Clark przewiduje, że poziom wpisowego utrzyma się lekko powyżej 200 tysięcy do roku 1980 i możliwe, że wzrośnie w latach '80-tych.

Wyższe liczby uczniów notują również także szkoły parafialne, jak np. luterańskie, także rozważana jest przez wielu możliwość budowy nowych szkół prywatnych przez instytucje kościelne.

Większe wpisowe oznacza także dla rodziców niższe opłaty czesne.

# Trzech Kandydatów Wyznaczonych Na Szefa Więziennictwa

## Nazwisko Moore'a Znajduje Się Na Liście

Powiatowa Komisja Więziennictwa wybrała trzech kandydatów na stanowisko dyrektora więziennictwa w powiecie Cook. Są nimi obecny dyrektor więziennictwa Winston E. Moore, szef więzienia w Detroit Frank Wilkerson i zastępca szefa policji chicagoskiej George T. Sims.

Komisja zamierza przedstawić nazwiska swoich kandydatów szeryfowi Richardowi J. Elrod, który dokona ostatecznego wyboru.

Wszyscy trzej kandydaci są Murzynami i zostali wybrani w czasie zamkniętej sesji komisji w ubiegłym tygodniu.

Jak podają źródła, nikt nie wątpił, że nazwisko Moore'a znajdzie się na liście, pomimo licznych głosów żądających jego usunięcia i niedawnych zarzutów dotyczących złego traktowania więźniów w kompleksie więziennym.

Powiatowa ława przysięgłych prowadzi dochodzenia w związku z zarzutami oskarżającymi Moore'a, o między innymi pobicie trzech więźniów.

Moore zaprzeczył ażeby kiedykolwiek uderzył więźnia, co też potwierdzili wysocy urzędnicy więzienni.

Wilkerson jest dyrektorem więzienia powiatu Wayne w Detroit. W ubiegłem roku Wilkerson ukończył prawo na Uniwersytecie Detroit.

Sims, lat 51, został wyznaczony na obecne stanowisko zastępcy szefa policji czterech dystryktów na zachodniej stronie miasta w 1974 r.

Sześcioletnia kadencja Moore'a wygasła 31-go sierpnia ale poproszono go o pozostanie na stanowisku dopóki nowy dyrektor nie zostanie mianowany.

Pomimo dawnych sporów z Moorem, Elrod zaznaczył, że może go ponownie mianować na stanowisko dyrektora z pensją wynoszącą $36,000 rocznie.

W ubiegły poniedziałek Elrod oświadczył, że może się zwrócić do grupy ekspertów, łącznie z sędzią Sądu Okręgowego Marvinem E. Aspen, o pomoc w ocenieniu trzech kandydatów.

## Kobieta Pobita, Obrabowana w Mieszkaniu

Mieszkanka Chicago Constance C. McNulty, lat 41, została pobita i obrabowana w swoim mieszkaniu pnr. 4866 N. Magnolia. Ofiara twierdzi, iż nieznany osobnik wtargnął do mieszkania kiedy spała. Przestępca zrabował czek opiewający na pewną sumę pieniędzy po czym uciekł kiedy kobieta zaczęła krzyczeć alarmując sąsiadów.

## $250 Tysięcy Dla Opery Chicagoskiej

Chicagoska Opera (Lyric Opera) otrzymała $250,000 z t. zw. Chicago Community Trust czyli pieniędzy pochodzących z funduszów zgromadzonych wśród Chicagowian na rzecz Opery. Rzecznik kampanijny oświadczył, iż ambitnym celem organizatorów jest zebranie w tym roku $3,100,000 na rzecz Lyric opera.

W tym roku sezon operowy będzie trwał 12 tygodni do 20 grudnia. W tym czasie odbędzie się przeszło 50 przedstawawień 7 różnych oper.

# Ranny Policjant Zmarł

Chicagoski policjant Terrence Loftus, lat 36, który został krytycznie ranny w niedzielę kiedy usiłował zapobiec bójce band ulicznych, zmarł we wtorek po południu w St. Elizabeth Hospital. Aresztowany Ronald Carrasquillo, lat 18, był początkowo oskarżony o usiłowanie zabójstwa oraz dotkliwe pobicie. Akt oskarżenia zostanie zmieniony na morderstwo.

Loftus nie był na służbie kiedy interweniował w rejonie Fullerton i Central Park. Został on postrzelony z pistoletu automatycznego kalibru 7.65 mm. Kula uszkodziła kręgosłup i mózg ofiary.

Loftus jest drugim funkcjonariuszem policji w Chicago, który został zabity w tym roku w czasie interwencji.

## Fundusze Na Kampanię Thompsona

James R. Thompson, kandydat Partii Republikańskiej na urząd gubernatora Illinois, podał do wiadomości we wtorek, 12 bm., że około 14,500 osób złożyło donacje na jego kampanię wyborczą. Od czasu uzyskania nominacji Thompson przy końcu każdego miesiąca ogłasza stan finansów przeznaczonych na kampanię. Do 30 września br. złożono $1,904,000.

Dochód z bankietu, urządzonego w ramach kampanii w hotelu Conrad Hilton 21 września, na którym głównym mówcą był wiceprezydent Rockefeller, wyniósł $351,000.

Rekordy wszystkich donacji na kampanię Thompsona są do sprawdzenia codziennie w kwaterze Citizens for Thompson, 110 S. Dearborn, Chicago.

## Były Alderman Handlował Narkotykiem

Były alderman w De Kalb, oraz swego czasu jeden z najmłodszych wybranych urzędników publicznych w Illinois, został uznany winnym próby sprzedaży narkotyku tajnym agentom Illinois Bureau of Investigation (stanowe biuro śledcze). David M. Jaffe, lar 23, i obecnie student II roku na Uniwersytecie De Paul, reprezentował przez 2 lata wardę, gdzie większość mieszkańców stanowią studenci Northern Illinois University.

Wraz z Jaffem oskarżony był niejaki James Pionke, który przyznał się do winy i został skazany na 2 lata w zawieszeniu oraz grzywnę w wysokości $1,000. Jaffe został uznany winnym w rezultacie procesu z ławą przysięgłą.

## Nieudany Rabunek W Garażu Na O'Hare

Policja aresztowała w poniedziałek wieczorem dwóch braci, którzy zamierzali obrabować adwokata w garażu, w porcie lotniczym O'Hare. James Pride wymierzył ze strzelby w A.Jamesa Valliere, ale policjant patrolujący garaż zauważył zajście i zmusił Pride do rzucenia broni. Brat bandyty, Raymond, uciekał autem. Aresztował go, gdy zderzył się z innym autem przy Irving Park i Mannheim, w Schiller Parku. Bracia Pride odmówili podania swych adresów, nie mieli żadnych dowodów tożsamości.

# Firma Edison Rozpatrzy Możliwość Podniesienia Opłat

Urzędnik firmy Commonwealth Edison oświadczył we wtorek, że kompania w bliskiej przyszłości prawdopodobnie zwróci się z prośbą o zezwolenie na kolejne podniesienie opłat.

Hubert H. Nexon, wiceprezydent firmy obsługującej przeszło 2.7 miliona klientów w północnej części stanu Illinois, zaznaczył, że chociaż Commonwealth Edison chciałby podnieść opłaty nie ustalono dotychczas o ile i kiedy prośba zostanie przedstawiona. Dodał, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta w przeciągu następnych kilku miesięcy.

Firma będzie musiała zwrócić się z prośbą o podniesienie opłat do Stanowej Komisji Handlowej, która następnie wyznaczy publiczne przesłuchy przed podjęciem ostatecznej decyzji.

Rzecznik firmy oświadczył, że proces ten trwa zazwyczaj około 11 miesięcy. Zaznaczył jednak, że kompania może otrymać zezwolenie na tymczasowe podniesienie opłat, które będzie obowiązywało dopóki przesłuchy publiczne nie zostaną zakończone.

Nexon stwierdził, że wyższe opłaty są konieczne z powodu inflacji. Wyjaśnił, że dochody na przestrzeni ostatnich lat utrzymywały się na mniej więcej tym samym poziomie, podczas gdy koszty stale idą w górę.

Firma otrzymała zezwolenie na podniesienie opłat w 1975 r. Podwyżka w opłatach wynosiła około 12 procent i przyniosła $206.2 milionów w dodatkowych dochodach w roku bieżącym.

Thomas G. Ayres, przewodniczący Commonwealth Edison stwierdził, że głównie dzięki zeszłorocznej podwyżce w opłatach firma miała znacznie lepszy rok.

Ayres przewiduje, że zarobki firmy w r. 1976 wyniosą około $240 milionów.

Od r. 1969 Edison podniosła swoje opłaty o łącznie 73 procent. Główną część podwyżki opłat musiał pokryć sektor przemysłowy, podczas gdy opłaty dla ogólnej publiczności podskoczyły o około 56 procent.

# Problemy Finansowe Związku Taksówkarzy

Chicagoski Związek Taksówkarzy walczy z trudnościami finansowymi, a znaczny spadek członkostwa jest nie mniej poważnym problemem. Rosnące długi, wygórowane pensje rzędników i personelu oraz porozumienie, na mocy którego dwie czołowe kompanie taksówek — Checker i Yellow — wydzierżawiają taksówki, grozi związkowi zagładą.

Spencer Austin, nowoobrany prezes unii Lokal 777, demokratycznego Union Organizing Committee, powiedział w poniedziałek, że traci się $12,000 miesięcznie w składkach i wpisowym. Członkostwo unii spadło do 3,500 osób, o 1,000 kierowców, od rozpoczęcia dzierżawienia taksówek, przed 15 miesiącami.

Yellow i Checkers rozpoczęły wypożyczanie taksówek w lipcu 1975 roku na tej zasadzie, że kierowcy wynajmujący czy dzierżawiące taksówki są niezależni i nie mają obowiązku porozumiewania się ze związkiem zawodowym, ani zapisywać się do związku. Stanowisko to zostało zatwierdzone przez krajową Radę Pracy (National Labor Union). Stan finansowy unii był zagrożony już w ubiegłym roku, a wobec problemów gospodarczych należy spodziewać się dalszego pogorszenia przy końcu br.

W ostatnim sprawozdaniu finansowym, złożonym w U.S. Departamencie Pracy, Unia Taksówkarzy podaje stan posiadania $36,239; płatności i obciążenia $241,525. Po zapłaceniu rachunków pozostaje $21,262 z opłat członkowskich i wpisowego. Jednym z największych problemów unii są pensje urzędników. $254,404 pensji i dodatków wypłacono 11 urzędnikom związku, a $61,195 pracownikom lokalnej unii. Pensje wahają się od $27,043 rocznie dla byłego prezesa Everett Clark, do $21,948 dla Dan Beckera, przewodnika unii.

Są także poważne długi, które trzeba spłacić, m.in. Związek Taksówkarzy zalega z wpłatami do Chicagoskiej Federacji Pracy i stanowego AFL—CIO.

Austin, który "odziedziczył" problemy unii przed trzema tygodniami, zapowiada drastyczne zmiany finansowe, które rozpocznie obcięciem o $400 miesięcznie pensje urzędników. Zamierza on także zredukować personel płatnych urzędników z 11 do 3, oraz przeprowadzić inne zasadnicze zmiany.

# Policjant z Calumet City Postrzelony Przez Włamywacza

Patrolowy Russell Larson z Calumet City został w wtorek nad ranem postrzelony w chwili, kiedy zaskoczył osobnika, który włamał się do sklepu narzędzi ogrodniczych Frank's Nursery and Crafts pnr 1785 159-ta ulica, na przedmieściu południowym Chicago.

Larson, który liczy lat 30 został ranny i umieszczony w szpitalu St. Margaret w Hammond, gdzie lekarze w dłuższej operacji wyjęli pocisk rewolwerowy z prawego boku Larsona.

Po tym wypadku, policja z okolicznych miejscowości oraz z departamentu szeryfa powiatu Cook zjechała do gęsto zalesionego rejonu przy 159-ej ulicy i Paxton, w południowo-zachodniej części Calumet City, organizując pościg za włamywaczem.

Podczas, gdy dziesiątki aut policyjnych zamknęły cały rejon, helikopter policyjny z reflektorem oświetlał pokryte drzewami, tereny. W poszukiwaniach wzięły również udział oddziały z policyjnemi psami, które tropiły bandytę.

Plamy z krwi które znaleziono na ziemi w rejonie sklepu Frank's Nursery mogły świadczyć, iż włamywacz mógł być również postrzelony, w czasie wymiany strzałów między nim a policjantem Larsonem.

Poszukiwania za podejrzanym osobnikiem utrudnione były z tego powodu, iż rejon, na którym wymiana strzałów się odbyła, otoczony jest gęstymi krzakami i drzewami Green Lake Woods, należącymi do dystryktu leśnego pow. Cook z jednej strony, a placem do gry w golfa, River Oaks Golf Course — z drugiej strony, z otwartą przestrzenia z trzeciej strony.

Cały ten rejon oświetlony był światłami z aut policyjnych, sprzętu przeciwpożarowego i reflektorem z helikoptera. Poszukiwania za zbiegłym włamywaczem przeciągnęły się z nastaniem dnia.

# US Marynarka Obchodzi Dziś 201 Rocznicę Istnienia

Dziś, w środę, dnia 13 października, Marynarka Stanów Zjednoczonych obchodzi 201-szą rocznicę swego istnienia.

Uroczystości związne z tym obchodem zostaną przeprowadzone o godzinie 12-ej w południe, w budynku federalnym w Chicago, pnr 230 So. Dearborn ulica.

W związku z tym obchodem, należy przpomnieć kilka faktów z życia codziennego, którym początek dała US Marynarka. Pierwsze, iż US Marynarka kontroluje czas dla całego kraju. Zegary napędzane energią atomową znajdują się w Obserwatorium Marynarki, w stolicy kraju, w Washingtonie.

Badania prowadzone przez Marynarkę amerykańską doprowadziły do wynalezienia wielu produktów, często spotykanych w życiu codziennym, a mianowicie plastycznego materiału do zawijania i teflonu.

Akumulatory znajdujące się w samochodach są w pierwszej linii rezultatem badań i doświadczeń Marynarki, dokonanych w latach 1920-tych, w celu wynalezienia wydajnego, realistycznego i długo trwającego źródła energii dla działania silników w łodziach podwodnych.

Mało kto wie, iż do zbudowania okrętu wojennego trzeba aż pięciu lat, a przeciętny "wiek" okrętu wojennego w Marynarce wynosi 30 lat.

Niektóre okręty Marynarki posiadają zamontowane światła sygnalizacyjne tak jak w autach, z oświetloną strzałką po obu stronach mostku.

Marynarka amerykańska posiada 473 okrętów wojennych, z czego 281 zakwalifikowanych jest jako większe okręty wojenne lub łodzie podwodne. Obecna liczba okrętów wojennych jest najniższa od roku 1939.

W US Marynarce znajduje się do obsługi 528,194 osób, z czego 22,720 kobiet.

# Nauczyciele Elmhurst Otrzymali Ofertę

Nauczyciele w Elmhurst postanowili wczoraj poczekać do następnej środy przed głosowaniem za ewentualnym przyjęciem proponowanej 4.5 procentowej podwyżki w pensjach.

500 nauczycieli z 19 szkół w Elmhurst miało podjąć decyzję w związku z pójściem na strajk, jednak w ostatniej chwili postanowili omówić ofertę przedstawioną przez komisję szkolną.

Wielu nauczycieli wyraziło niezadowolenie z oferty przedstawionej w czasie zebrania unii nauczycielskiej.

Edward Hohman, przedstawiciel unii, oświadczył, że proponowana oferta podniosłaby początkową pensję nauczycieli z $9,900 rocznie do $10,200 w roku bieżącym i $10,400 w roku szkolnym 1977-78.